

Kerygmat

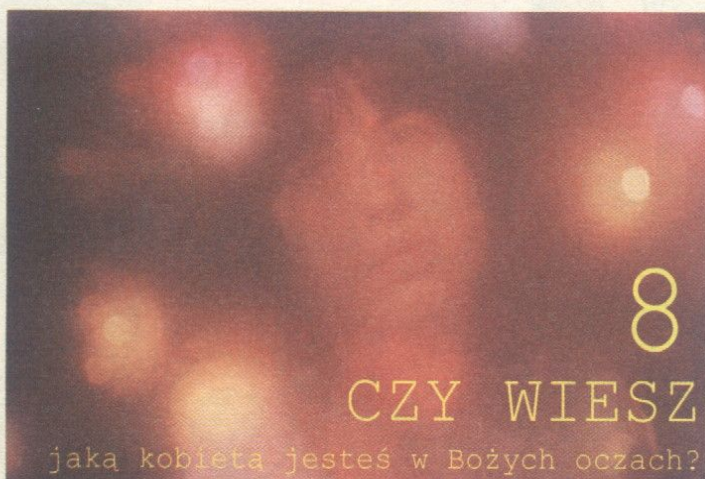
Nr 3 (25) 2005



CZASOPISMO WSPÓLNOTY CHRYSZTUSA ZMARTWYCHWSTAŁEGO "GALILEA"



SPIS TREŚCI NUMERU



W NUMERZE

- 4 - 5 Kerygmat w praktyce
- 6 - 7 Kościół - comunio - dziękczynienie
Urszula Pękala
- 8 Świadczenia z kursu dla kobiet "Estera"
- 9 - 11 Obdarowani przez Boga,
dary złożone we wspólnocie
o. Krzysztof Czerwionka CR
- 12 - 16 Jak rozwijać dary otrzymane przez Pana?
o. Krzysztof Czerwionka CR
- 17 - 20 25 lecie Wzgórza Miłosierdzia
brat Sebastian CR
- 21 - 22 Nadziany młodzieniec
Puma&Lucky
- 23 Kosz Modlitwy
- 24 - 25 Raz, dwa, trzy aniołami jesteśmy my
Marcin Piechota
- 26 - 28 Program Szkoły Nowej Ewangelizacji
- 30 Prenumerata
- 31 Krzyżówka

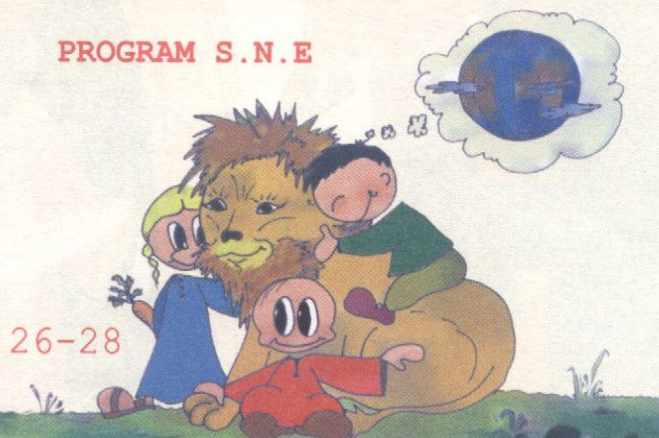
25 lat Wzgórza Miłosierdzia w Stryszawie

początki - reportaż

17-20



PROGRAM S.N.E



LIST DO REDAKCJI I WSPÓLNOTY

Kiedyś w prezencie otrzymałam kilka egzemplarzy „Kerygmatu” i po przeczytaniu ich chciałabym bardzo prenumerować to pismo, aby otrzymywać je regularnie. Mam 49 lat, jestem osobą samotną. Mam wyższe wykształcenie ekonomiczne, ale niemal od początku choroby tzn. od 20 lat przebywam na rencie inwalidzkiej. Choruję bowiem na reumatoidalne zapalenie stawów, która zniszczyła mi stawy i doprowadziła szybko do kalectwa. Jednak dzięki wierze przyjmuję chorobę jako dar i łaskę, bo nawróciłam się i zaczęłam iść za Jezusem.

Mój stan fizyczny uniemożliwia mi uczestniczenie w sakramentach tak, jakbym tego pragnęła, przez co moja ewangelizacja musi odbywać się w domu. Kiedyś usłyszałam w sercu: „Przychodzę do ciebie przez książki i pisma”. Mój pokarm duchowy czerpię więc z książek i pism i dlatego jest dla mnie takie ważne co czytam.

Nie mogę należeć do Wspólnoty „Galilea”, bo nie mogłabym uczestniczyć w spotkaniach, formacji, czuwaniach, ewangelizacji. Jednak sercem jestem ze Wspólnotą, bo trochę poznałam ją czytając „Kerygmat”. Bliska jest mi duchowość Wspólnoty.

Serdecznie Państwa pozdrawiam. Proszę Boga o siłę i moc dla Państwa, dla „Galilei”, bo to, co czyni jest wspaniałe!

Nie mogę korzystać z Internetu, bowiem nie mam komputera. Usztywnienie stawów uniemożliwia mi jego obsługę. Nie mogę więc kontaktować się z „Galileą” przez Internet. Pozostaje tylko „Kerygmat”...

Małgorzata, Lublin



Przybądź Duchu Święty
Spuść z niebiosów wzięty
Światła Twego strumień
Przyjdź Ojczy ubogich
Dawco darów mnogich
Przyjdź, Światłości sumień!

O najmiłszy z Gości
Słodka serc radości
Słodkie orzeźwienie
W pracy Tyś ochłodą
W skwarze żywą wodą
W płaczu utulenie

Obmyj, co nieświęte
Oschłym wlej zachętę
Ulecz serca ranę!
Nagnij, co jest harde
Rozgrzej serca twarde
Prowadź zabląkane

Światłości najświeższa
Serc wierzących wnętrza
Poddaj Swej potędze!
Bez Twojego tchnienia
Cóż jest wśród stworzenia?
Jeno cierń i nędze!

Daj Twoim wierzącym
W Tobie ufającym
Siedmiorakie dary!
Daj zasługę męstwa
Daj wieniec zwycięstwa
Daj szczęście bez miary
Amen. Alleluja.

wydawca

**WSPÓLNOTA CHRYSYTA
ZMARTWYCHWSTAŁEGO
“GALILEA”**

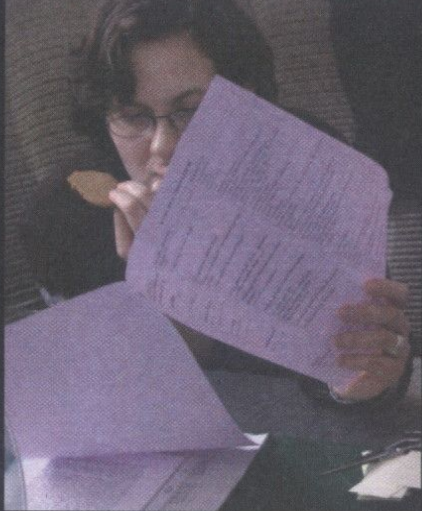
CENTRUM EWANGELIZACJI I MODLITWY
“Wzgórze Miłosierdzia”
Księża Zmartwychwstańcy
34-205 Stryszawa 589, woj. małopolskie

tel. (033) 874-70-23
e-mail: galilea@galilea.pl
www.galilea.pl

Numer bieżący przygotowali:

o. Krzysztof Czerwionka CR
br. Sebastian Habowski CR
Teresa Szklarczyk
Magdalena Gibas
Magda i Łukasz Bankowscy
Monika Winiarska
Ula Pękala
Marcin Piechota
Puma
Ula Racułt
Paweł Cebula

Na początku ...
PRZYGOTOWANIA TEORETYCZNE

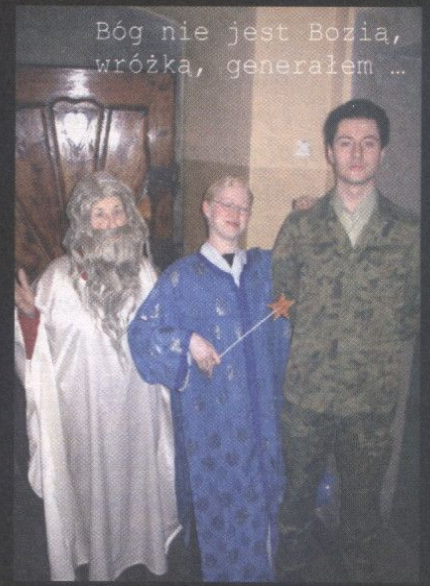


KERYGMAT W PRAKTYCE

... i MODLITWA



Bóg nie jest Bozia,
wróżka, generałem ...



JESTEM GRZESZNIKIEM ...
ale zbawionym !

Jest tylko jeden klucz
do nieba ... KRZYŻ

... Bóg jest MIŁOŚCIĄ

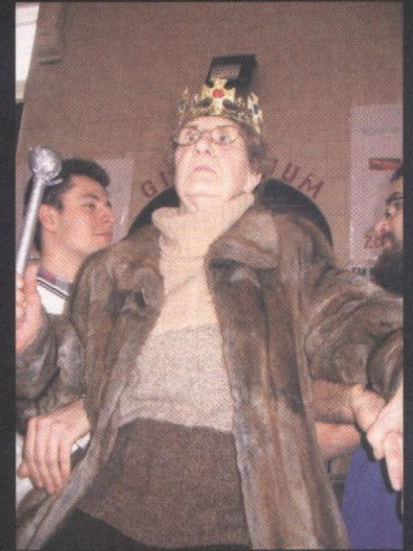
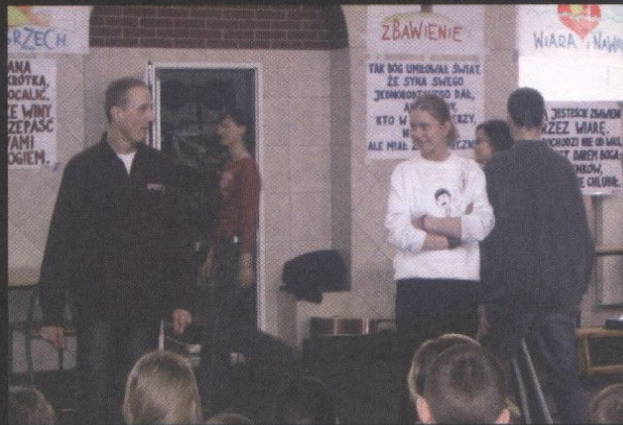


... ekipa

można być blisko Boga jak Merkury jest blisko słońca ... ale tylko z jednej strony: potrzebne jest **NAWRÓCENIE**

Jezus jest **KRÓLEM** ... ale nie jak Królowa Anglii

wierzyć, to jakby wspinąć się, z kimś w górach ... trzeba ufać Bogu



On może zmienić rytm twojego życia ... kiedy stanie się twoim **PANEM**

DUCH ŚWIĘTY jest jak powietrze ... lepiej żeby Go nam niebrakło ...



od teraz już razem ... **WSPÓLNOTA**

... a teraz trzeba posprzątać

... słudzy nieużyteczni jesteśmy ...



**RECOLEKCJE
PIŁA**

KOŚCIÓŁ WSPÓLNOTĄ CHARYZMATYKÓW

Jesteśmy Kościołem communio istniejącą na wzór wspólnoty Osób Trójcy Świętej. W tej communio jednoczy nas miłość Boga. Ale Bóg nie chce narzucać nam jedności z góry. On pragnie, abyśmy ją razem z Nim współtworzyli. Dlatego udziela nam charyzmatów.

*Czym są charyzmaty?
Czemu służą?*

CHARYZMATY W PIŚMIE ŚWIĘTYM

Termin „charyzmat” pochodzi od greckiego słowa *charisma*, czyli dar łaski, dar darmo dany. Bóg udziela charyzmatów dlatego, że sam chce, i nigdy się z tego nie wycofuje: *dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne* (Rz 11,29). Pierwszym z tych darów jest sam Duch Święty, a pojęcia „charyzmat” używa się najczęściej po to, by wskazać na Jego obecność, przejaw Jego działania.

Już w czasach Starego Testamentu żyli ludzie szczególnie obdarowani przez Ducha Bożego. Prorok Joel zapowiadał Jego wylanie na cały lud (por. Jl 3,1nn).

Spełnienie tej zapowiedzi widzimy w Nowym Testamencie. Dzieje Apostolskie ukazują pierwsze udzielenie charyzmatów podczas Zielonych Świąt. Charyzmaty otrzymują przede wszystkim Apostołowie, a następnie ludzie z ich otoczenia, pełniący posługę głoszenia Ewangelii. W Kościołach założonych przez św. Pawła charyzmaty stają się powszechnym doświadczeniem wiernych, dlatego Paweł pisze o nich w swoich listach.

Czego nas uczy? Jest wiele charyzmatów. Duch Święty udziela ich tak, jak sam chce (por. 1 Kor 12,11). Istnieją charyzmaty nadzwyczajne np. czynienie cudów, oraz zwyczajne np. powołanie do

określonego stanu życia. Jedne wiążą się z wykonywaniem określonych urzędów np. apostoła, nauczyciela, proroka, inne z różnorodnymi posługami wykonywanymi na rzecz gminy np. nąpomnienie, dzieła miłosierdzia. Paweł tak pisze o tym w Liście do Rzymian:

Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar proroctwa [do stosowania] zgodnie z wiarą; bądź to urząd diakona dla wykonywania czynności diakońskich; bądź urząd nauczyciela dla wypełniania czynności nauczycielskich; bądź dar upominania dla karcenia (Rz 12,6-8a).

Najważniejszym charyzmatem Ducha Świętego, nadającym sens wszystkim innym, jest miłość (1 Kor 12,31-13,13).

Paweł podaje też zasadę rozeznawania autentyczności charyzmatów z jednej strony po to, by nie ulec złudzeniu (nie uznać za sprawę pochodzącą od Ducha Świętego czegoś, co nią nie jest), a z drugiej, by nie przegapić, nie zmarnować Jego daru: każdy, kto działa pod natchnieniem Ducha Świętego, wyznaje, że Jezus jest Panem (por. 1 Kor 12,3).

W jakim celu jednak Duch Święty udziela nam charyzmatów? Po to, abyśmy już tu, na ziemi, budowali Kościół jako jedną wspólnotę miłości, a ostatecznie



wszyscy doszli do pełnego zjednoczenia z Chrystusem. Paweł pisze:

On ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami dla przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała Chrystusowego, aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa. (...) żyjąc prawdziwie w miłości sprawmy, by wszystko rosło ku Temu, który jest Głową ku Chrystusowi. Z Niego całe Ciała zespalone i utrzymywane w łączności dzięki całej więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary przyczynia sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości (Ef 4,11-16).

Świadomość tego celu wskazuje nam także na sposób korzystania z charyzmatów. Mają one służyć całej wspólnotie. Nikt nie może się wywyższać z racji swego obdarowania. Dary każdego członka wspólnoty należy właściwie doceniać (por. 1 Kor 12). Wszystko zaś powinno być podporządkowane władzy kościelnej to jest Apostołom i ich następcom, którzy, zgodnie z wolą Jezusa, kierują Kościołem (por. 1 J 4,6). Ta władza również ma charakter charyzmatyczny, czyli pochodzi od Ducha Świętego.

CHARYZMATY W NAUCZANIU KOŚCIOŁA

Sobór Watykański II, nauczając na temat charyzmatów, ukazuje za św. Pawłem ich różnorodność, służącą budowaniu jedności Kościoła. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi w tym kontekście o tzw. *komunii charyzmatów* (KKK 951). Zwraca się przy tym uwagę na charyzmatyczny charakter poszczególnych stanów Kościoła i potrzebę ścisłej współpracy między nimi.

Charyzmat świeckich stanowi ich życie w świecie, dawanie świadectwa Ewangelii w swoim środowisku: „ludzie świeccy, jako poświęceni Chrystusowi i namaszczeni Duchem Świętym, w przedziwny sposób są powołani i przygotowani do tego, aby rodziły się w nich zawsze coraz obfitsze owoce Ducha. Wszystkie bowiem ich uczynki, modlitwy i apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ducha i ciała, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2,5), ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z ofiarą Ciała Pańskiego. W ten sposób i ludzie świeccy, jako zbożnie działający wszędzie czciciele Boga, sam świat Jemu poświęcają” (KK 34).

Charyzmatem osób konsekrowanych jest szczególne oddanie się na służbę Bogu jednemu Oblubieńcowi oraz przedstawianie Mu wszelkich spraw świata i Kościoła w modlitwie. Duchowni powołani są szczególnie do sprawowania sakramentów i nauczania. Powinni oni również odkrywać dary złożone przez Ducha Świętego w świeckich, pomagać w ich rozwijaniu (por. DP 9, 10) i rozeznawać autentyczność (por. KK 12).

Aby Kościół mógł wiernie przechowywać i bez błędów interpretować Boże Objawienie, Duch Święty udziela kolegium biskupów charyzmatu nieomyślności: „Choć poszczególni biskupi nie posiadają przywileju nieomyślności, to jednak głoszą oni nieomyślnie naukę Chrystusową wówczas, gdy nawet rozproszeni po świecie, ale z zachowaniem więzów łączności między sobą i z Następcą Piotra, nauczając autentycznie o rzeczach wiary i obyczajów, jednomyślnie zgadzają się na jakieś zdanie, jako

mające być definitywnie uznane” (KK 25). Cały lud wierny natomiast Duch Święty obdarza nadprzyrodzonym zmysłem wiary. Oznacza to, że „ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2,20.27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów. Albowiem dzięki owemu zmysłowi wiary, wzbudzanemu i podtrzymywanemu przez Ducha prawdy, Lud Boży pod przewodnictwem świętego urzędu nauczycielskiego za którym idąc, już nie ludzkie, lecz prawdziwie Boże przyjmuje słowo (por. 1 Tes 2,13) niezachwianie trwa przy wierze raz podanej świętym (por. Jd 3), wnika w nią głębiej z pomocą słusznego osądu i w sposób pełniejszy stosuje ją w życiu” (KK 12).

CO TO OZNACZA DLA NAS?

Z Pisma Świętego i z nauczania Kościoła wynika, że w Kościele nie ma ludzi nie obdarowanych. Każdy z nas otrzymuje od Ducha Świętego charyzmaty zwyczajne lub nadzwyczajne by nimi służyć wspólnocie. Każdy może powiedzieć o sobie: „jestem potrzebny”, ale także: „potrzebuję innych”.

Nasza jedność w różnorodności obdarowań to coś niezwykle pięknego. Przeżywanie jej nie jest jednak łatwe. Wielki teolog Hans Urs von Balthasar porównał tę jedność do muzycznej symfonii: „Symfonia nie oznacza bynajmniej cikliwości, pozbawionej napięć harmonii. Wielka muzyka jest zawsze dramatyczna, to coś bezustannie kłębiącego się i niosącego ze sobą zanikanie napięć na wyższym poziomie”. Nie unikniemy napięć w naszych relacjach i posługach. Możemy być jednak pewni, że miłość Chrystusa je przewycięża i sprawia, że mimo naszych słabości współtworzymy coś wspaniałego.

Dary Ducha Świętego stanowią jednocześnie zadanie. „Dla wierzących nie istnieje żadna łaska, która nie zawierałaby w sobie jakiejś misji danej i podtrzymywanej przez nią” (H. U. von Balthasar). Bo - z drugiej strony - kiedy stawia On przed nami jakieś zadanie, możemy być pewni, że udzieli nam także darów potrzebnych do jego wykonania. Ważne jest, abyśmy umieli nie tylko rozeznawać, jakie dary zostały już w nas złożone, ale też jakie są potrzebne nam i Kościołowi, o co prosić Ducha Świętego. Nie byłoby przecież dobre ani dla nas osobiście, ani dla Kościoła, gdyby każdy miał to samo. Święty Paweł ukazuje to bardzo obrazowo:

Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzie byłby słuch? Lub gdyby całe ciało było słuchem, gdzie byłoby powonienie? (1 Kor 12,17). Poza tym pamiętajmy, że Duch Święty zaskakuje nas często, udzielając darów, jakich się nie spodziewaliśmy.

I nawet jeśli nasza posługa dotyka bezpośrednio stosunkowo niewielkiej liczby osób, to jest to posługa na rzecz całego Kościoła - nawet tych, których nigdy w życiu nie spotkamy. Oto tajemnica przynależności przez chrzest do jednego Ciała Chrystusa. Co więcej - jesteśmy obdarowani też ze względu na ludzi, którzy do Kościoła nie należą. Im również mamy służyć, bo Kościół - na wzór Chrystusa - jest posłany do wszystkich ludzi i tak jak On wydał się za wszystkich w ofierze, tak i Kościół na swój sposób wydaje się w ofierze za zbawienie świata. Ponieważ Kościół istnieje po to, by jednoczyć ludzi z Bogiem i między sobą (por. KK 1, 9).

Ula Pękala

SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 2002:

Konstytucja dogmatyczna o Kościele

Lumen gentium (KK), nr 12, 25, 34;

Dekret o posłudze i życiu prezbiterów

Presbyterorum ordinis (DP), nr 9, 10.

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO, Poznań 1994, nr 951.

X. LEON-DUFOUR (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1990, s.112-115.

H. U. von BALTHASAR, *Prawda jest symfoniczna*, Poznań 1998, s. 9-11.

CZY WIESZ,

Wiele kobiet zgromadził kurs „Eстера”, który odbył się w Lublinie w dniach 22-24 kwietnia br. Każda z nich mogła doświadczyć, jak piękna jest w oczach Boga. Sam Bóg troszczył się, by swoim ukochanym córkom przekazać, jak bardzo są ważne dla Niego i jak bardzo chce się nad nimi pochylać i je uzdrawiać. A naprawdę w życiu kobiety jest wiele rzeczy, które potrzebują pełnego miłości spojrzenia Boga Ojca, a przede wszystkim uzdrowienia. Po co? By wreszcie poczuła się kobieta, godną miłości i szacunku, pełną wewnętrznego piękna. Taki plan miał Bóg Ojciec wobec swoich córek na tym kursie.



JAKĄ KOBIETĄ JESTEŚ W BOŻYCH OCZACH?

Bardzo mocno przeżyłam ten kurs. Dowiedziałam się dużo, jaką jestem kobietą w oczach Boga.

Jadwiga, 60 lat

Wiem, że muszę oderwać się od przeszłości, nie rozgrzebywać tego, co było nie tak, czego nie dostałam, a należało mi się w dzieciństwie. Bóg mnie może z tego uwolnić. Chcę pozdejmować wszelkie maski z siebie i być piękna tym pięknem, którym obdarzył mnie Bóg. Pozwalam Mu się kochać i troszczyć o mnie, zachwycać się mną. Odkryłam, że cudownie jest być kobietą, choć jeszcze nie w pełni „zdrową”, ale w swej tożsamości KOBIECĄ!

Ewa, 34 lata

Przez wiele lat żyłam w smutku i wiele razy używałam słowa „nieszczęśliwa”. Ten smutek spowodowany był wieloma trudnymi zdarzeniami, nie potrafiłam się od niego uwolnić, bardzo głęboko wrósł w moje serce. Wierzę, że od dziś to się zmieniło – mam nowe imię „Rozśpiewana”. A za tym idzie nowe życie!

Moim najważniejszym doświadczeniem jest to, że mogłam wybaczyć moim rodzicom, a szczególnie tacie, krzywdy, jakich doznałam w moim dzieciństwie. Poczułam, że mogę zacząć życie na nowo, odnaleźć siebie, swoją tożsamość, to jaka jestem i kim chcę być. Cieszę się, że czuję się wolna i pełna wiary w to, że dzięki mocy Bożej uda mi się przezwyciężyć moje słabości i lęk przed tym, że mogłabym przekazać swojej przyszłej rodzinie złe wzorce, jakie wyniosłam z domu rodzinnego. Teraz wiem, że mogę być dobrą matką, umiejącą wychowywać swoje dzieci i nie będę kolejnym agresorem, tyranem w rodzinie. Bóg uzdrowił mnie z nienawiści do samej siebie, z poczucia niższości, a także wiem teraz, że mężczyznom też mogę zaufać. Ojciec dużo pił, późno wracał i bił moją mamę. Jako mała dziewczynka często stawałam w jej obronie. Jako nastolatka zamknęłam się w sobie, nienawidziłam świata, żalowałam, że się urodziłam. Teraz rozumiałam to, że Bóg może mnie uleczyć z tych ran, odnowił mnie duchowo. Dzięki Niemu staję się osobą bardziej otwartą na innych, świat i kocham życie, które dał mi mój ukochany Ojciec w Niebie.

Basia, 21 lat

Kurs ten utwierdził mnie w przekonaniu, że dary, które posiadam od Pana Boga jako kobieta, są bardzo dobre. Wcześniej dary, jakie posiada kobieta, jawiły mi się jako słabość, a nie siła i cenny dar od Boga. Kurs ten dowartościował mnie jako kobietę. Dary, które posiadam, powinnam rozwijać i służyć innym, którzy są wokół mnie. Cieszę się, że mogę patrzeć na te dary jako cenny dar, a nie słabość.

Anna, 44 lata

Odkryłam swoje nieprawidłowe role, przez które zachowywałam się nie tak, jak powinnam, jak to widzę dziś. Bardzo przeżyłam modlitwę o uzdrowienie relacji, po której ogarnął mnie wielki pokój. Poczułam się kimś bardzo ważnym w oczach Boga. Ta bliskość Ojca Niebieskiego była tak bliska, prawie namacalna. Wlewał swą miłość w moje serce, miłość, której zawsze mi brakowało, a której trzeba szukać u Boga Ojca. Boga Ojca, który akceptuje mnie z moimi wadami, który bardzo mnie kocha. W tym czasie mogłam odkryć moją tożsamość, którą głęboko ukryłam przez zranienia.

Edyta

OBDAROWANI PRZEZ BOGA DARY ZŁOŻONE WE WSPÓLNOCIE

o. Krzysztof Czerwionka CR

nauczanie dla wspólnoty maj 2005

Przechodzimy do kolejnego bloku tematycznego. Niech Bóg pobudza nas do uwielbienia Go poprzez nasze obdarowanie, czyli to, co już mamy w rękach, co zostało w nas złożone. W jakim celu? Zobacz do księgi Joela.

OBFITOŚĆ DARÓW BOŻYCH

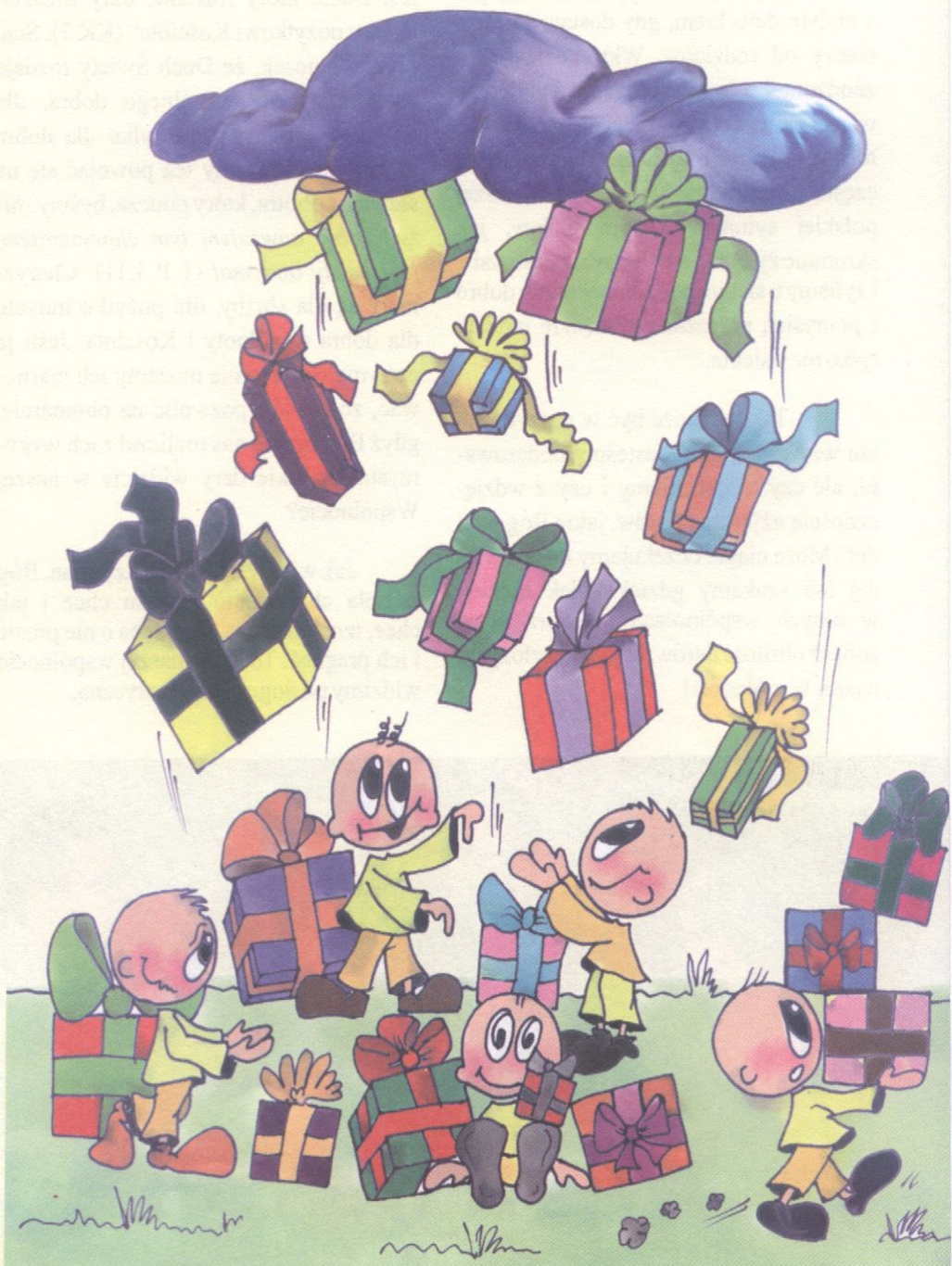
Te słowa z Księgi Joela otrzymaliśmy już w październiku na spotkaniu Zarządu, gdy rozeznawaliśmy wizję dla Wspólnoty na rok 2005 i wezwania, które Bóg do nas kieruje.

Dostaliśmy też wtedy proroczy obraz: Ogień, na który splywa strumień wody i słowa „Ja rozpałem ten ogień, który nigdy nie gaśnie. A woda to miłość, która płynie i rozpala ten ogień. To Ja was napełniam wodą życia”. Ufam temu słowu Boga i jestem pewien, że daje nam teraz szczególny czas wylania w obfитоści darów i charyzmatów oraz charyzmatycznej gorliwości i zapалу.

Zgodnie z tym przekonaniem, gdy byliśmy (osiem osób odpowiedzialnych z winnic) na konferencji RELaY w Czechach, prosiliśmy Damiana Staine z Anglii, obdarzonego niezwykłym charyzmatem uzdrowienia i cudów, aby się modlił nad nami o odnowienie charyzmatów we Wspólnotcie. Odczuliśmy przemożne działanie Ducha. W tym czasie o tej samej godzinie nasze siostry posługiwały w Chełmie dla kobiet, prowadząc modlitwę o uzdrowienie zranień. Jezus tę posługę potwierdził znakami uzdrowień duchowych i fizycznych. Chwała Panu!

Co więc mamy robić? Przede wszystkim **nie lękać** się tego, co Bóg zaplanował nam dać, oraz **radować się** z tych darów, które są dane przez Boga.

Nie lękaj się, ziemi! Raduj się i wesel, bo wielkie rzeczy uczynił Pan. Nie lękajcie się, polne zwierzęta, bo zielenią pokryło się pastwisko na stepie, bo drzewa [znów] rodzą owoce, drzewo figowe i krzew winny plon przynoszą. I wy się weselcie, synowie Syjonu, radujcie się w Panu Bogu waszym, bo dał wam według sprawiedliwości deszcz jesienny i deszcz wiosenny, które wylał na was obficie jak przedtem (Jl 2,21-23).



Od początku życia naszej Wspólnoty Bóg jest dla nas bardzo hojny. Jego obecność jest ciągle potwierdzana przez Ducha Świętego, który objawia się pośród nas w różnorodności charyzmatów. Naprawdę mamy za co Bogu dziękować! Dziś te charyzmaty należy odkurzyć, odświeżyć w nas, a może dla niektórych jest to czas, by je wskrzesić na nowo.

Jan Paweł II w liście apostołskim o Duchu Świętym *Tertio millennio adveniente* (1994) wzywa, byśmy nie tylko odkryli naukę o Duchu Świętym, ale przede wszystkim odnaleźli żywego Ducha Świętego.

Czasami może być z nami tak jak z małym dzieckiem, gdy dostaje za dużo rzeczy od rodziców. Wkrótce jest tym znudzone i robi się kapryśne, żąda coraz więcej, a nawet czuje się nieszczeniwe, biedne i ciągle mu mało. Taką postawę często możemy zaobserwować w naszej polskiej sytuacji. Zapomnieliśmy, jak skromnie żyliśmy, a byliśmy szczęśliwi i żyliśmy u siebie; ponadto widzimy dobro i pomyślną przyszłość wszędzie indziej, tylko nie u siebie.

Tak też może być w naszym życiu we Wspólnocie. Jesteśmy obdarowani, ale czy to doceniamy i czy z wdzięcznością używamy darów, jakie Bóg nam dał? Może ciągle oczekujemy na coś więcej lub szukamy gdziekolwiek indziej, w innych wspólnotach? Otwórz oczy, zobacz obfitość darów, które Bóg złożył w naszej Wspólnocie!

KRYTERIA UŻYWANIA CHARYZMATÓW

Dobro wspólne

Po co Duch Święty daje nam taką obfitość darów? *Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra* (1 Kor 12,7). W dosłownym tłumaczeniu z oryginału czytamy: *Wszystkim zaś objawia się Duch dla pożytku*. Jak widać w tekście greckim, celem objawienia się Ducha w różnych charyzmatach jest pożytek.

Święty Tomasz z Akwinu zdefiniował to w ten sposób: „Charyzmaty są to dary udzielane dla pożytku innych”. Tak samo mówi Sobór Watykański II: „Jeden jest Duch, który rozmaite dary rozdziela... ku pożytkowi Kościoła” (KK 7). Stąd płynie wniosek, że Duch Święty rozdaje charyzmaty dla wspólnego dobra, dla dobra wspólnoty, a nie tylko dla dobra osobistego. Możemy też powołać się na słowa św. Piotra, który poucza, byśmy *służyli sobie nawzajem tym charyzmatem, jaki każdy otrzymał* (1 P 1,11). Charyzmaty są dla służby, dla pożytku innych, dla dobra wspólnoty i Kościoła. Jeśli je otrzymaliśmy, to nie możemy ich marnować, zostawić i pozwolić na obumarcie, gdyż Bóg będzie nas rozliczał z ich wykorzystania. Jakie dary widzicie w naszej Wspólnocie?

Jak wiemy z Listu do Rzymian, Bóg udziela charyzmatów komu chce i jak chce, tzn. każdemu, ale trzeba o nie prosić i ich pragnąć. To, że w naszej wspólnotce widzimy posługę charyzmatyczną,

sprawia, że mamy wspaniałe środowisko wiary dla otrzymywania i rozwijania darów. Ci, którzy są obdarowani jakimś charyzmatem, modlą się, aby i inni otrzymali ten charyzmat. Omówimy niektóre z nich.

Dar uzdrawiania

Jest skierowany do chorych. Jeżeli ktoś posiada ten dar i modli się nad chorym, Pan „szybciej” uzdrawia. Osoba taka powinna też modlić się za chorych. Czy w pełni go wykorzystujemy? Czy podejmujemy modlitwę o uzdrowienie w domach modlitwy, na ewangelizacji? Czy modlisz się, aby ten dar objawił się w tobie i w innych?

Dar czynienia cudów

Ten charyzmat też jest obecny we Wspólnocie. Polega np. na natychmiastowym uzdrowieniu. Cuda wzmacniają wiarę.

Dar głoszenia, mądrości słowa, dar rozeznawania, poznania

To dary, które mają ubogacać innych, to dary skierowane na innych, a nie na siebie. Czy mamy je w tej Wspólnocie? Czy ich używasz, czy je rozwijasz?

Dar prorocтва

Jest dla budowania innych. Każde słowo jest jak promyk światła, który oświetla nam drogę do Boga, potwierdza, czy dobrze idę, dodaje odwagi. Czy starasz się o ten dar? A może mówisz: jest tylu proroków, to po co jeszcze ja. Nie myśl tak, Bóg daje prorocтво komu chce, nawet dzieciom. Módl się o ten dar.

Dar języków

Jako jedyny, nie jest udzielany dla pożytku wspólnego, a tylko osobistego. Można go określić jako dodatek do wspólnego dobra.

Dziś popatrzymy w nasze domy modlitwy jakich darów używamy, może tylko daru języków, bo skupiliśmy się na sobie. Jesteśmy tak zauroczeni własnym głosem. Po co zatem spotykamy się w domach modlitwy? Czy nie stały się one kółkiem wzajemnej adoracji? Czy jest w nich miejsce na ewangelizację? Dom modlitwy to miejsce ewangelizacji nie adoracji.

Fundamentalnym darem, o którym mówi św. Paweł, jest **dar miłości**. Nieprzypadkowo, po przedstawieniu wielu darów w 1 Kor 12, Apostoł dołącza



zaraz „Hymn o miłości” (rozd. 13) Hymn ten wyraźnie wskazuje na właściwą hierarchię darów: „największa jest miłość”. Paweł tłumaczy, że wszystkie charyzmaty nic nie pomogą, gdy zabraknie miłości.

Ten dar otrzymaliśmy od Pana w naszej Wspólnocie, tak wielu dzięki niemu odnalazło Chrystusa, a inni dostzegają go wśród nas i są zachwyceni. Bracie i siostrze, czy troszczysz się o dar miłości, czy rozwijasz go, czy modlisz się i starasz się, by był ciągle świeży i nowy? Każdy ochrzczony odmawia codziennie „Ojcze nasz”, a każdy z nas powinien także odmawiać codziennie „Hymn o miłości”, gdyż miłość jest największym testem prawdziwości charyzmatów. To najważniejszy dar w ewangelizacji. Wołaj o niego, bo bez niego trudno być galilejczykiem. Musimy zobaczyć, jaka jest moja postawa względem charyzmatów. Czy zdajemy sobie sprawę z tego, co posiadamy, i czy jesteśmy wdzięczni Bogu za tak wielkie rzeczy oraz troskę o ich rozwój. *I wy się weselcie, synowie Syjonu, radujcie się w Panu Bogu waszym, bo dał wam według sprawiedliwości deszcz jesienny i deszcz wiosenny, które wylał na was obficie jak przedtem (Jl 2,23).* Jezus pragnie, byśmy głosili Go z mocą, i pragnie potwierdzać naszą posługę znakami. Jan Paweł II w wigilię Pięćdziesiątnicy 1998 roku w przemówieniu do przedstawicieli ruchów kościelnych (nr 5) powiedział: „Dzisiaj chcę wołać do was wszystkich, zgromadzonych tutaj, na placu św. Piotra, i do wszystkich chrześcijan: otwórzcie się z pokorą na dary Ducha! Przyjmijcie z wdzięcznością i uległością charyzmaty, które Duch Święty nieustannie rozdziela! Nie zapominajcie, że każdy charyzmat jest dany dla wspólnego dobra, to znaczy dla pożytku całego Kościoła!”

Dziś pragnij także w swoim sercu, by Bóg odnowił w tobie złożone charyzmaty albo by dał ci te, które są potrzebne dla wspólnego dobra i zbudowania innych. Wołaj, jak to czynił Syrach: *Odnów znaki i powtórz cuda, wstaw rękę i prawe ramię! (Syr 36,5).*



Budowanie Kościoła

Drugim kryterium, które św. Paweł akcentuje, jest funkcja budowania Kościoła. Duch Święty obdarza nas charyzmatami we wspólnocie w celu budowania. Cennym budulcem są dary: nauczania, wspierania pomocą, rządzenia, przemawiania (1 Kor 12,28n) oraz dar prorokowania; *kto prorokuje, ten buduje* (1 Kor 14,4). *Dlatego większy jest ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi językami* (1 Kor 14,5). To kryterium budowania jest tak ważne, że Apostoł wspomina o nim aż siedem razy w 14 rozdziale (w. 3, 4 2x, 5, 12, 17, 26). Jeżeli używanie charyzmatów wprowadza jakiś zamęt i burzy Kościół Boży, wspólnotę, to jest jasne, że dane charyzmaty nie są od Boga.

Musisz patrzeć na to, co czynisz i jak posługujesz charyzmatycznie: czy twoja posługa buduje, czy to, co podejmujesz we wspólnocie, jednoczy osoby, umacnia w wierze?

Autorytet

Potwierdzeniem w postudze charyzmatycznej jest kryterium zewnętrzne,

podporządkowujące nas autorytetom Wspólnoty i Kościoła. Takie podejście pochodzi od Ducha Świętego. Sam zastanów się nad tym kryterium i zobacz, czy jako wspólnota jesteście podporządkowani Kościołowi, posłuszni jego wezwaniom i czy ty osobiście taki jesteś?

posłuszeństwo = bezpieczeństwo
Posiadanie najbardziej spektakularnego charyzmatu nie zapewnia mi autentycznego zjednoczenia z Bogiem i w Kościele. Autentyczność charyzmatów nie zależy od sprawiania cudów i prorokowania, ale od **pełnienia woli Ojca**, który jest w niebie, i od miłości (por. Mt 25,31-45).

W życiu każdej osoby posługującej charyzmatami powinny być ciągle żywe te trzy kryteria: kryterium dobra wspólnego, wyrażające się także w budowaniu Kościoła, oraz kryterium autorytetu. Zobaczyliśmy dary złożone we Wspólnocie, tej Wspólnocie, a nie innej, tzn. dla ciebie, abyś to ty je używał. Nie marnujmy łaski od Boga, odnowmy nasze dary, otwórzmy się na nowe działanie Ducha Świętego wśród nas!

MODLITWA O ODNOWIENIE DARÓW DUCHA ŚWIĘTEGO:

A Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech powie: Przyjdź! I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie (Ap 22,17).

Wołajmy do Ducha Świętego, by teraz odnowił oblicze Wspólnoty nas samych, mnie!

JAK ROZWIJAĆ DARY OTRZYMANE OD PANA?

o. Krzysztof Czerwionka CR

nauczanie dla wspólnoty czerwiec 2005

Posługa, zwłaszcza charyzmatyczna, wymaga od nas pokornego przyłgnięcia do Pana z równoczesną otwartością na służbę i miłość do innych. To droga paschalna, na której posługując, musimy umrzeć sami sobie, tak by pozwolić w zupełnej swobodzie działać Trójcy Świętej. Mając osobistą wolność, stajesz się coraz bardziej uległy Jezusowi, jak narzędzie w ręku Mistrza, ale tak naprawdę stajesz się współpracownikiem mocy Bożej.

Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru (Rz 8,28).

Duch Święty przychodzi nam z różnorodną pomocą i uposaża, uzdalniając do nowych rzeczy. Nie lękaj się darów Bożych, ale pragnij

W poprzednim temacie Bóg prowadził nas do dziękczynienia za dary charyzmatyczne złożone we Wspólnocie. Omówiliśmy także ich cel, jakim jest *wzajemne zbudowanie, pożytek i budowanie wspólnoty*. Zobaczyliśmy, że każdy charyzmatyczny dar ma ogromny wpływ na budowanie wspólnoty i jest szczególnym wezwaniem i uzdolnieniem do służby. Rozważanie tego tematu zakończyliśmy słowami: **Nie marnujmy łaski od Boga, odnowmy nasze dary, otwórzmy się na nowe działanie Ducha Świętego wśród nas!**

Ufam, że temat ten przygotował nas na Pięćdziesiątnicę. Czy doświadczyłeś nowego wylania Ducha Świętego i jego darów? Ta otwartość jest nadal potrzebna, aby obdarowanie mogło się w tobie rozwijać.

ich i służ. Posługując charyzmatami, pozwól Duchowi Świętemu, by objawiał się w tobie i w twojej służbie.

Wielu miałoby wspaniałe dary, ale boją się utracić reputację, boją się krytyki, gdyż w tej

posłudze będą sprawdzani, boją się porażki: a może mi się coś tylko wydaje. Jeśli nie będziesz używać charyzmatów, nie poznasz ich autentyczności i nie zostaną one nigdy oczyszczone i rozwinięte, a z czasem obumrą.



Im częściej używasz danego charyzmatu, tym bardziej pozwalasz mu się rozwijać. Podobnie: dziecko rośnie, gdy jest dobrze odżywiane, wiedza wzrasta, gdy jest zdobywana, charyzmat rośnie, gdy jest używany i poznawany.

Używanie charyzmatów możemy porównać do wytryskującego źródła. Kiedy wybija z ziemi, to najpierw porywane są składniki ziemi, które je zanieczyszczają widoczne jest błoto. Potem jednak z czasem woda się oczyszcza, aż staje się krystalicznie czysta. Wówczas wielu przychodzi, korzysta i cieszy się z tego źródła.

Jest wiele charyzmatów i Bóg obdarza każdego z członków wspólnoty odpowiednim darem. Otwórz się więc i pozwól, by Bóg używał ciebie poprzez moc Ducha Świętego.

Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu prorocтво, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce
(Rz 12,7-11).

TRZY ZASADY POTRZEBNE W UŻYWIANIU DARÓW

WYWYŻSZENIE JEZUSA

Jeżeli kto ma [dar] przemawiania, niech to będą jakby słowa Boże! Jeżeli kto pełni posługę, niech to czyni mocą, której Bóg udziela, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen (1 P 4,11).

Gdy trwamy w jednomyślnym uwielbieniu Jezusa, Duch Święty objawia swą moc przez dary charyzmatyczne. Naszym jednak zadaniem, gdy to dostrzeżemy, jest wywyższać Jezusa, a staje się to widoczne poprzez moje życie, moją postawę i moją modlitwę osobistą i wspólnotową. Dar otrzymany jest coraz jaśniej widoczny i owocny, a Jezus coraz bardziej wywyższany. To jednak wymaga ciągłego unizniania siebie do postawy sługi, nie niewolnika, ale sługi Bożego. A także zadania śmierci swojej pysze.

POZWOLIĆ BOGU MÓWIĆ

Gdy trwamy przed Bogiem, nie możemy całego czasu zapełnić np. śpiewaniem, nauczaniem, modlitwą, ale musimy nauczyć się również oczekiwać i nasłuchiwać, gdyż Bóg chce do nas mówić.

Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: Samuelu, Samuelu! Samuel odpowiedział: Mów, bo sługa Twój słucha (1 Sm 3,10).

Dar otrzymany, aby mógł być w pełni wykorzystany, potrzebuje z naszej strony czasu ciszy, aby dać Bogu odpowiedni czas dla Jego wyłącznego działania. Pokorne trwanie przed Bogiem i oczekiwanie pozwala działać Duchowi Świętemu w pełni. Podczas modlitwy uwielbienia, wychwalania Trójcy i przyzywania Ducha (tak jak podczas naszej modlitwy wspólnotowej) Bóg objawia swój plan wobec nas, jak tego wielokrotnie doświadczyliśmy.

Uwielbiaj Boga z całą gorliwością, ale również pozwól Mu mówić, zarówno na spotkaniu wspólnotowym, jak i na modlitwie osobistej.

WIERZYĆ

Wiara czyni cuda. *I przez wiarę w Jego imię temu człowiekowi, którego widzicie i którego znacie, imię to przywróciło siły. Wiara /wzbudzona/ przez niego dała mu tę pełnię sił, którą wszyscy widzicie (Dz 3,16).*

Wiara w Boga i Jego ingerencję sprawia, że widzimy moc Bożą działanie Ducha. Mam wierzyć i ufać Bogu, a nie sobie. Mam wierzyć, że Bóg objawi się przez charyzmaty i objawi się tak, jak On zechce. Dlatego potrzebna jest otwartość na różne przejawy działania Boga, gdyż Bóg jest wolny. To bardzo ważne, bo dzięki temu nie wejdziemy w schematyzm i nie zamkniemy Boga w naszym oczekiwaniu. Bez wiary i oczekiwania na Jego działanie Duch Święty nie objawi się, choć może.

Wierz Bogu używaj charyzmatów i ćwicz wiarę. *Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar prorocтва [do stosowania] zgodnie z wiarą (Rz 12,6).*



ROZWIJANIE DARÓW

DAR PROROCTWA

„Duch Święty jest początkiem i źródłem wspólnotowego życia Kościoła. Funkcja proroka natomiast uważana była za nieodłączną część wspólnotowej posługi i misji Kościoła” (Dokumenty z Malines, s. 73 o prorocत्वie). Dar ten, jak już mówiliśmy poprzednio, jest dla zbudowania Kościoła. Każdy może prorokować, jeśli zostało mu to dane od Boga.

Prorocत्वo:

- jest **wewnętrznym odczuciem**, przynagleniem i namaszczeniem do prorokowania, to gotowość i wezwanie, by mówić w Imieniu Boga;
- to bardzo **osobiste spotkanie z Bogiem**, doświadczenie duchowe: Bóg „wchodzi” w proroka; w tym czasie koncentrujemy się na Bogu, a nie na sobie, wewnętrznie skupieni, rozmodleni,

w dialogu wewnętrznym z Bogiem, który mnie nawiedza;

- to **oddanie się w ręce Boga**, które jednak nie determinuje osoby; jest ona nadal wolna i decyduje, czy wypowiedzieć w tym momencie słowa prorocत्वa czy nie: ***A dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków!*** (1 Kor 14,32);

- to Bóg mówi, nie prorok, dlatego potrzeba oczekiwania na właściwy moment, by wypowiedzieć prorocत्वo; prawdziwy **prorok trzyma prorocत्वo** i mówi wówczas, gdy jest na to miejsce i czas; tę umiejętność „trzymania” prorocत्वa zdobywa się z czasem posługi;

- wymaga **skupienia się na Bogu**, a nie na swoich uczuciach (że np. jest ci smutno), tu Bóg uczy pokory; trwaj tylko w Bogu, a nie w uczuciach.

Praktyka we wspólnocie:

Wszystkie prorocत्वa muszą być **zrozumiałe, proste, wyraźne**

idostatecznie głośno wypowiedziane. Jeśli jest wiele prorocत्व, są one zawsze po jednej linii. Są jak puzzle, gdzie ich wielość tworzy jeden piękny, zrozumiały obraz, przesłanie. Chaos nie pochodzi od Boga, dlatego nie może być tak, że jeden prorok wzywa do pokuty, a drugi do radości świętowania.

Podczas modlitwy wspólnotowej **nie można przesadzać w liczbie prorocत्व**. Często prorocत्व są bardzo do siebie podobne i wtedy nie należy się powtarzać. Ktoś może ma zdanie inaczej sformułowane, lecz to samo wyraża, co już zostało powiedziane nie powinien się powtarzać. Dlatego każdy prorok słucha innych proroków, by jego prorocत्व nie było powieleniem. Można w takich przypadkach potwierdzać wypowiedziane przez innych prorocत्व swoim „Amen!”.

Prorocत्वa muszą być oczyszczone i sprawdzone. Czytamy o tym w Dokumentach z Malines (s. 73 o prorocत्वie):

„Charyzmat prorocत्वa należy do zwyczajnego życia Kościoła lokalnego i nie powinien być traktowany jako niezwykła łaska. Prawdziwe prorocत्व głosi wolę i słowo Boga, kieruje Boże światło na dzień dzisiejszy. Prorocत्व przypomina, ostrzega, pociesza i koryguje oraz służy ku budowaniu Kościoła (1 Kor 14,1-5). (...) Prorok jest członkiem Kościoła i fakt, że konfrontuje on Kościół z wolą Boga i Słowem nie stawia go ponad Kościołem. Prorok ani jego prorocत्व nie stanowią sami o swojej autentyczności. Prorocत्वa powinny być poddawane pod rozwagę wspólnoty chrześcijańskiej. Są one również przedstawiane tym, którzy ponoszą odpowiedzialność duszpasterską. Jeżeli zachodzi pot-

rzeba, poddaje się je do rozeznania Biskupowi” (*Lumen gentium*, 12).

Ta praktyka daje nam poczucie bezpieczeństwa oraz tworzy dobrą szkołę posługi charyzmatycznej bycia uczniem.

DAR PROROCTWA W JĘZYKACH

Dar języków pojawia się często w prostej formie jako **jubilacja** (allelujaaaa, Jezus aaaa) i **glosolalia**. Jest to śpiew serca nie umysłu, pieśń miłości i czci niewymowna. Kiedy używamy tego daru, to wewnętrznie powinniśmy mieć pragnienie, by Bóg dał tłumaczenie. Nie jest dobrze używać daru języków i nie chcieć, by Bóg się nim posłużył, dlatego należy zawsze wewnętrznie modlić się o dar tłumaczenia.

DAR ZACHĘTY

Jest to przesłanie od Pana w formie dodania otuchy zgromadzonym osobom. Wielu może nas zachęcać, lecz osoba z tym darem uczyni to najskuteczniej. Zachęta budzi z ospałości i wyrwa z rutyny, ożywia entuzjazm, uwielbienie. Budzi zapal ewangelizacyjny i kieruje do nawrócenia. Ten dar często otrzymują osoby, które prowadzą spotkanie (małe lub duże). Każdy animator powinien modlić się o ten dar.

DAR UZDRAWIANIA

Jest darem duchowym i jak każdy, rozwija się w miarę posługi i zacieśniania relacji z Bogiem. **Ja się modlę, a Jezus uzdrawia.**

. Posłudze modlitwy o uzdrowienie musi towarzyszyć **pokora**.

- To Duch Święty przychodzi i uzdrawia, nie my, choćbyśmy bardzo tego pragnęli!

- Nie musisz buntować się, gdy nie ma uzdrowień, i zbytnio się unosić, gdy są wielkie.

- Potrzebne jest zjednoczenie z Jezusem, aby mieć coraz więcej współczucia wobec chorych, tzn. by mieć uczucia Jezusa, ale naturalne.

- Trzeba poświęcić trochę czasu w modlitwie nad chorymi. Na początku to może być frapujące, ale dalej po ludzku nużące jest to oczyszczenie intencji, by działać w miłości i objawiać Jezusa. To charyzmat dla wszystkich, dar dla tych, którzy wierzą.

W darze uzdrawiania Bóg posługuje się także różnymi innymi darami, przez które przekazuje chorym, co On chce czynić. Używa zatem daru poznania, daru obrazu, daru współczucia.

Jak się objawia ten dar?

- Jezus w momencie uzdrawiania może ci dać fizyczne doświadczenie bólu, tego samego, co mają uzdrawiane osoby, dzięki temu możesz określić miejsce bólu i narząd, który Bóg uzdrawia. Gdy wypowiesz słowo poznania ból ustąpi.

- Może być tak, że przychodzi do ciebie myśl o danej chorobie czy sytuacji, w którą Bóg chce interweniować. Czujesz wewnętrzne przynaglenie, by to wypowiedzieć.

- Bóg uzdrawiając, może także posłużyć się naszą wyobraźnią, w

której powstanie obraz sytuacji, zdarzenia czy choroby, w jaką Bóg chce zainterweniować. Dzięki wypowiedzeniu słowa poznania osoby mogą się odnaleźć i przyjąć uzdrowienie. Uzdrowienie jednak nie jest sprawą automatyczną. Pan **zawsze** uzdrawia, ale nie zawsze tak, jak my sobie wyobrażamy. To jest misterium, tajemnica Miłosierdzia Bożego, co oznacza, iż odpowiedź zawsze jest w niebie. My nie mamy żadnej mocy, żadnej energii, siły itp.

DAR WIARY

(czynienia cudu)

Bardzo wzmacnia charyzmat uzdrawiania i jest potrzebny szczególnie w beznadziejnych przypadkach, gdzie po ludzku nie ma ratunku, oraz dla mocnego objawienia chwały Boga, Jego istnienia i mocy

Dar wiary jest czymś innym niż cnota wiary. Każdemu z nas jako chrześcijaninowi jest darowana cnota wiary (KKK 1842). Dar wiary natomiast jest dany niektórym osobom (nie wszystkim), a jest widoczny w działaniu osoby poprzez **pewność**. Dar ten jest spokrewniony ze słowem poznania. Osoba otrzymuje pewność wewnętrzną, że w danym momencie, tj. teraz, Bóg będzie uzdrawiał. Osoba z tym darem prowadzi modlitwę w imieniu Jezusa. Istotą tej modlitwy jest **pokładanie nadziei tylko w Bogu**. To nie jest formuła, lecz proszenie Ojca w imieniu Jezusa o uzdrowienie, czyli ja modlę się w Osobie Jezusa tak jak On sam się modlił,

np.: *wstań i chodź, bądź zdrowy, przejrzyj.*

Osoba z tym darem wiary podczas modlitwy przybiera jakby umysł i serce Chrystusa, tak też modlili się Apostołowie: z władzą, z mocą, z autorytetem.

Każdy może się modlić o czyjeś uzdrowienie. **W cnocie wiary** jest to modlitwa prośby, aby Ojciec uzdrowił tę osobę w Imieniu Jezusa Chrystusa, lecz nie ma się pewności, jaka jest wola Boża.

Natomiast **w darze wiary** jest to modlitwa rozkazu, nie zawiera elementów zwątpienia (np.: „Bądź uzdrowiony!”, „Wstań!”). Osoba może się modlić w ten sposób, bo otrzymała myśl od Boga, że uzdrowienie przychodzi w tym właśnie czasie. ...*Niech zaś prosi z wiarą, a nie wątpi o niczym. Kto bowiem żywi wątpliwości, podobny jest do fali morskiej wzbudzonej wiatrem i miotanej to tu, to tam* (Jk 1,6).

W posłudze jednak nie można naśladować daru wiary, udawać, można wtedy bardzo kogoś zranić, zniszczyć czyjąś wiarę, zaufanie do Boga lub do posługi charyzmatycznej. Możemy uczyć się od innych, ale nie naśladować.

To, o czym mówimy, nie może nas powstrzymywać od modlitwy i wzrastania w posłudze. Mamy dojrzewać w darach (dar jest jak kwiat jabłoni, jeśli nie będzie miał czasu na rozwój, nie przyniesie owocu). Nasze życie jest stopniowym budowaniem cnoty wiary, a dalej prowadzi Pan, dając dar wiary.

DAR ROZEZNANIA

To bardzo potrzebny dar tam, gdzie są jakiegokolwiek inne dary. Służy do rozeznania, czy ktoś posiada dany dar i czy dary są dobrze używane. Ten dar pomaga rozeznąć czy i jakiego rodzaju modlitwę zastosować w posłudze wstawieniowej, czy prorocтва są prawdziwe czy fałszywe, czy należy podjąć daną pracę ewangelizacyjną czy nie i wiele różnych spraw, które potrzebują rozeznania, czyli poznania woli Bożej.

DAR WSPÓŁCZUCIA

Ten piękny dar jest szczególnie pomocny w posłudze o uzdrowienie duchowe czy zranień. Obdarzony tym darem pomaga osobie zranionej przyjąć uzdrowienie. Poprzez ten dar przekazujemy cierpienie tej osoby samemu Bogu. Dzięki temu szybciej może ona być uzdrowiona, gdyż ciężar zranienia jest dla niej łatwiejszy do uniesienia, bo nie dźwiga go sama.

Uwaga! Niektórzy tak bardzo utożsamiają się z chorą osobą, że mogą zostać z tym ciężarem po modlitwie, pozostanie lęk, niepokój, bezsenność itp. Najważniejsze w rozwijaniu tego daru w sobie to zawsze pamiętać, że to nie ja mam cierpieć, lecz oddawać cierpienie Bogu, i tylko to do mnie należy. **WIZUALNIE:** *Ten dar to wyciągnięcie dłoni w stronę osoby cierpiącej, zabranie cierpienia, następnie wyciągnięcie dłoni w stronę Boga, by Mu je oddać, i nic więcej.*

DAR MIŁOŚCI

To największy z darów, jakie Jezus nam dał (1 Kor 13), a jest bardzo ważny w posłudze modlitwy o uzdrowienie uczuć. Osoba z tym darem przekazuje miłość Boga temu, kto nie jest w stanie przyjąć bezpośrednio Jego miłości. Dar ten kruszy nieprzebaczenie, umie poprzez miłość jednać osoby, stwarza klimat bezpieczeństwa. Osoby z tym darem docierają do tych, którzy są pozamykani w sobie, a także są w stanie odradzać miłość we wspólnocie.

Dar ten można stosować także jako **modlitwę miłości** (modlitwa ciszy, sercem) w trudnych lub kłopotliwych sytuacjach (np. w szpitalu, podczas jazdy autobusem itp.).

O ten dar powinniśmy ciągle się modlić, rozwijać go w codzienności i ciągle za niego dziękować. Jeśli jest w nas, to sprawia właściwy klimat do rozwoju innych darów.

Jest wiele innych darów, które zauważamy we Wspólnocie, jak dar głoszenia słowa, kierowania, służby – wszystkie one są w naszej wspólnocie, są nam dane. Najważniejsze jest jednak, abyśmy z nich korzystali, służąc z wdzięcznością. Na koniec św. Paweł nas zachęca:

Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. Ducha nie gaście, prorocтва nie lekceważcie! Wszystko badajcie, a co szlachetne zachowujcie!

(1 Tes 5,16-21).

„Wzgórze Miłosierdzia” jest malowniczym miejscem usytuowanym na osiedlu Siwówka w Stryszawie. Ziemia, na której dziś znajduje się Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Marka niegdyś, tzn. jeszcze w latach `50, podzielona była na mniejsze działki. Należała do różnych właścicieli ziemskich zamieszkałych w Stryszawie. Już 31 stycznia 1960 r. Państwo Adam i Rozalia Ryczek nabyli ją na własność. Następnie ten teren zagospodarowali stawiając budynek mieszkalny, który miał służyć jako dom dla turystów.

W roku 1980 Zgromadzenie Zmartwychwstańców postanowiło kupić tę ziemię od Państwa Ryczków z zamiarem przeznaczenia jej na dom rekolekcyjny i wypoczynkowy dla członków Zgromadzenia. Jednakże nie była to łatwa rzecz w ówczesnym ustroju politycznym, ponieważ prawo do nabywania ziemi, nieruchomości przysługiwało tylko osobom posiadającym odpowiednie wykształcenie rolnicze. W związku z tym Zmartwychwstańcy posłużyli się pewnym „fortelem”, żeby osiągnąć swój cel: zakup ziemi na ośrodek. Wymagane wykształcenie posiada, do dziś z resztą jeden z członków Zgromadzenia, a mianowicie ks. Kazimierz Zarański CR, który ukończył Szkołę Przynależności Rolniczego w Osieku. Ksiądz Zarański skorzystał z przysługującego mu przywileju i upoważniony przez ówczesnego Prowincjała o. Jerzego Smolińskiego CR zakupił od Państwa Ryczków tą ziemię. Był to spory kawałek o obszarze 1 ha 4507 arów na, którym znajdował się wówczas jeden budynek mieszkalny piętrowy i jeden budynek gospodarczy, oba murowane. Już w roku 1983 ksiądz Kazimierz Zarański CR dokonał darowizny w postaci tej ziemi na rzecz Zgromadzenia Zmartwychwstańców, ten akt miał miejsce dokładnie 4 maja 1983 r. za rządów Prowincjała o. Grzegorza Tredera CR. Właśnie w taki mniej więcej sposób, w majestacie prawa Zgromadzenie Zmartwychwstańców weszło w posiadanie ziemi, na terenie, który dziś zwany jest „Wzgórzem Miłosierdzia”.

W minionych latach na „Wzgórze Miłosierdzia” pracowało kilku księży Zmartwychwstańców, którzy zasadniczo pełnili posługę współpracowników referenta powołaniowego. W ciągu roku mieszkali w Mszanie Górnej i stamtąd dojeżdżali do Stryszawy. W trakcie zimowych ferii i letnich wakacji prowadzili turnusy oazowe ruchu światło - życie. Ale nie tylko bo np. latem 1992 roku odbył się w Stryszawie postulat dla kandydatów do Zgromadzenia Zmartwychwstańców.

Poniżej znajduje się lista wszystkich księży pracujących dotychczas w Stryszawie na „Wzgórze Miłosierdzia”:

ks. KAZIMIERZ ZARAŃSKI CR
współpracownik dyrektora powołaniowego
od 26. 08. 1980 r.

ks. STANISŁAW STENKA CR
współpracownik dyrektora powołaniowego
od 01. 09. 1981 do 1985 r.

ks. Henryk Dudzik CR
współpracownik dyrektora powołaniowego
od 20. 08. 1981 r.

ks. STANISŁAW ROSIEK CR
współpracownik referenta powołaniowego
od 01. 09. 1983 r.

ks. KAZIMIERZ SAWOŚCIANIK CR
współpracownik referenta powołaniowego
od 30. 08. 1984 do 1985 r.

ks. WŁADYSŁAW ROBACZYŃSKI CR
kapelan ss. Zmartwychwstańek w Stryszawie
od 01. 10. 1985 r. 1999 r.
opiekował się ośrodkiem rekolekcyjnym

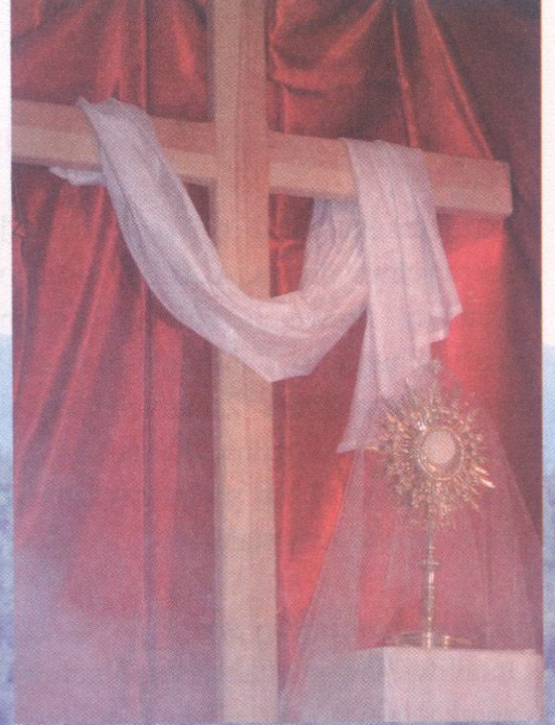
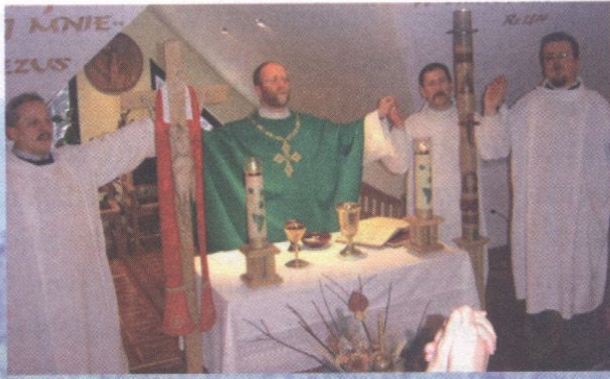
ks. ADAM WRÓBLEWICZ CR
współpracownik referenta powołaniowego
od 30. 08. 1986 r. 1989 r.

ks. KRZYSZTOF CZERWIONKA CR
współpracownik referenta powołaniowego
moderator Ruchu Światło - Życie
od 26. 06. 1989 r.

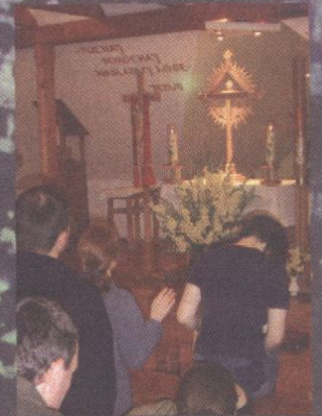
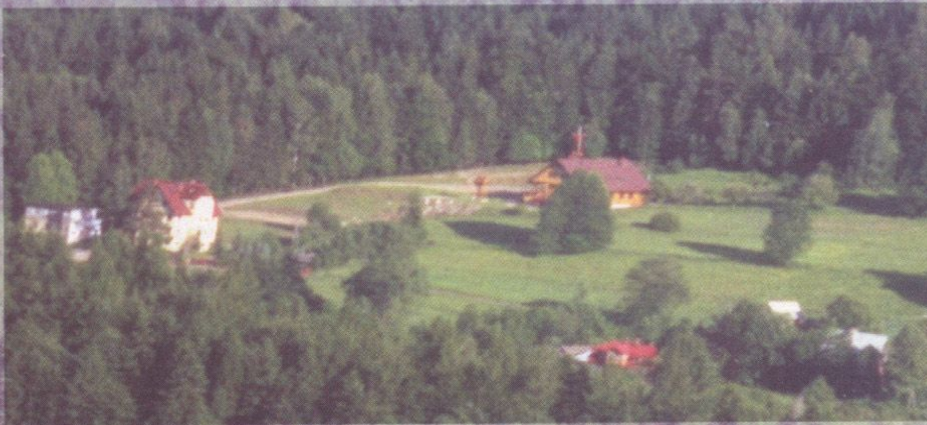


WCZORAJ





DZISIAJ



WZGÓRZE MIŁOSIERDZIA DZISIAJ

2 października 2002 r. Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego GALILEA została wpisana w Statuty Prowincji Polskiej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego oraz do Konstytucji Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego. To wielka radość dla nas, gdyż możemy w pełni rozwijać się pod skrzydłami Zgromadzenia Zmartwychwstańców.

Nasze cele realizujemy przez:

1. modlitwę indywidualną i wspólnotową, różne spotkania ewangelizacyjno-modlitewne;
2. Szkołę Nowej Ewangelizacji św. Marka;
3. formację na różnych poziomach zaangażowania;
4. pomoc w dziełach apostoelskich istniejących w diecezjach, w których działa Wspólnota;
5. środki przekazu, takie jak: strona www oraz czasopismo „Kerygmat”, by przekazać Dobrą Nowinę;
6. współpracę z katolickimi stowarzyszeniami i ruchami krajowymi.

Członkowie Wspólnoty uczestniczą w nieustannym procesie formacji i wzrostu osobistego życia duchowego i zaangażowania ewangelizacyjnego. Obecnie formacja składa się z następujących etapów:

Etap WSTĘPNY:

- EWANGELIZACJA to czas prowadzący do nawrócenia przez osobistą relację do Boga i Jego Słowa oraz włączenia się w życie Wspólnoty.

Etap WZROSTU:

- FORMACJA PODSTAWOWA to droga ku dojrzałości chrześcijańskiej.

- DUCHOWOŚĆ ZMARTWYCHWSTAŃCZA to czas poznania oraz przyjęcia zasad życia charyzmatem i misją w tej duchowości.

- FORMACJA KU PRZYMIERZU to głębsze poznanie i podjęcie reguł życia duchowego, którymi są: codzienna modlitwa osobista, formacja stała, posługa dla nowej ewangelizacji, posłuszeństwo i dziesięcina. Etap ten kończy się za-

warciem Przymierza w wigilię Zmartwychwstania Pańskiego lub w okresie paschalnym.

Etap ZAANGAŻOWANIE:

- FORMACJA STAŁA w tym czasie członkowie są wzajemnie za siebie odpowiedzialni i gotowi do zdania sprawy przed sobą nawzajem ze sposobu życia, jakie podjęli, głównie wierności Przymierzu. Jest to czas pogłębiania relacji i wzrostu duchowego oraz coraz większego zaangażowania dla nowej ewangelizacji.

Dzisiaj Wspólnota posiada własne oddziały, nazywamy je winnicami. Podstawową strukturą ewangelizacyjną Wspólnoty są domy modlitwy, małe grupy w winnicach. Akcent spotkań domowych położony jest na braterskie dzielenie, czytanie Słowa Bożego, modlitwę i ewangelizację.

Stryszawa, „Wzgórze Miłosierdzia”, stało się naszą główną siedzibą, centrum, gdzie w szczególny sposób rozwinęła się Szkoła Nowej Ewangelizacji św. Marka. Tu tworzymy coraz to nowe kursy według aktualnych potrzeb. Wiele osób przyjeżdża do nas na kursy przez cały rok, ale głównie latem. Jezus sprawił także, że widzimy wiele wspaniałych owoców posługi, którym są powroty do Boga osób zagubionych oraz uzdrowienia na duszy, ciele i psychice i za to chwała Bogu na wysokościach!

Dziś Stryszawa tętni życiem. Bóg pozwala nam się rozwijać duchowo i w widoczny sposób rozwija się także to miejsce. Obszar około 4 hektarów coraz bardziej staje się ogrodem Pana, by każdy, kto tu przyjedzie, mógł odpocząć, otoczony wspaniałą przyrodą, jaką dał nam Bóg. Wiele serc i wiele rąk pełnych wdzięczności Bogu za dokonane w nich przemiany włożyło ogromny wkład w to miejsce. Z Bożą Opatrznością kroczymy dalej i nie znajdujemy słów, by Jezusowi powiedzieć: DZIĘKUJEMY CI ZA TO, ŻE JESTEŚ, że ciągle dajesz nam doświadczać, jak jesteś wielki, potężny i miłosierny.



NADZIANY MŁODZIENIEC

Nie wiem, kim jesteś! Złamanym przez doświadczenia życia, duszą towarzystwa czy wiecznie milczącym cieniem. Animatorem czy księdzem, ubogą wdową czy nadzianym gościem. I tak nie jesteś lepszy od swoich braci!

Nawet jeśli na innych patrzysz z góry i uważasz się za lepszego od nich, nie jesteś pepkiem świata. Jesteś tak samo kochany jak narkoman, pijak, prostytutka, złodziej i wcale nie jesteś kimś ważniejszym od nich! Bóg kocha ciebie tak samo jak ich!

Kiedy wiesz, że nie jesteś ani pierwszy, ani ostatni, możesz stanąć w prawdzie o sobie i możesz bezpiecznie spojrzeć na swoją niedoskonałość. Bóg Ojciec patrzy na swe dzieci z o wiele większą miłością niż matka na swoje potomstwo. A czyż mogłaby matka porzucić swe dziecko, bo jest słabe? Czy mogłaby je zostawić, bo jest chore?

Czy potrafiłaby odwrócić się od niego tylko dlatego, że zmarnowało swoje życie? Nawet jeśli by tak zrobiła, Bóg cię nie opuści! NIGDY!!!

Kiedy cię powołał do życia, dał ci ogromne bogactwo, które przez całe swoje życie musisz odkrywać krok po kroku, latami po małym kawałku. Gdybyś od razu zobaczył, jak bardzo jesteś utalentowany, woda sodowa uderzyłaby ci do głowy i zginąłbyś marnie w swoim zarozumiałstwie. Ojciec przemyślał sprawę i nie pozwolił, aby jego dzieci zapatrzone w siebie zatraçały swoje istnienie. Każde wyposażył w jedyne i niepowtarzalne możliwości, hojnie obdarzył talentami i pomaga nam je w sobie odkrywać. Każdy z nas ma ich więcej niż zdoła zliczyć. Nie potrafimy ich czasem dostrzec, będąc przekonani, że wcale ich nie mamy.

Może właśnie myślisz, że to ciebie nie dotyczy, że nic nie potrafisz, że jesteś tylko słabym człowiekiem, który powinien stać z boku, bo inni są lepsi. „Innych Pan Bóg obdarował, ale nie mnie”. „Innym błogosławi obficie, ale nie mi”. „Ja nie mam żadnych darów”.

Możesz zatopić się w swoim kłamstwie i całe życie oszukiwać siebie. „Przecież nic się nie stało. Nie zrobię, bo nie umiem, a po co mam się angażować, skoro inni zrobią to za mnie lepiej”. Ja również lubię tak myśleć, bo tak jest wygodniej i nie trzeba się wysilać, można odpłynąć w swoim lenistwie, ale nie po to Bóg dał nam swoje bogactwo, żeby je zmarnować. *Otwórz oczy i nie grzesz tymi słowami więcej* mówi dziś Pan.

Być może ludzie wmówili ci, że jesteś zerem, że nic nigdy dobre nie zrobisz, może sam tak o sobie myślisz? Może tak ci mówią nauczyciele w szkole, zwierzchnicy w pracy, może nawet rodzina, ojciec czy matka?

Zapamiętaj to raz na zawsze **JESTEŚ BOGATYM MŁODZIENCEM!** I nikt ani nic ci tego nie odbierze. Twoje bogactwo nie pochodzi jednak ze świata. To nie są przedmioty ani wiedza, pozycja społeczna, kościelna, ani IQ... To talent, który nosisz w sobie!

Patrz na Boga, potem na siebie i odkrywaj w sobie wielkie talenty. A kiedy ich nie widzisz, poproś przyjaciół, znajomych, aby powiedzieli ci, jaki dar, talent w sobie nosisz. Zapewniam cię, że twoje zdziwienie będzie większe, niż jesteś w stanie to sobie wyobrazić. „To Bóg tak hojnie mnie obdarował? I ty to widzisz?”

Ale pewnie sam wiesz, jak czasami jest ciężko uwierzyć, że i ja mam jakiś dar, talent. Jak często myślisz: „to niemożliwe, żeby właśnie mnie Bóg wybrał, obdarował. Ja nic nie mam, nie potrafię”. Nie jesteś pusty! Jesteś nadzianym młodzieńcem! W Bogu wszyscy jesteśmy bogaci, Jego bogactwem, Jego darami. I w Bogu jestem wiecznie młody. Choć mam swoje lata i doświadczenia, w Bogu jestem piękny i młody.

Każdy z nas ma wiele talentów. U jednych widać je od razu, a u innych trzeba je wydobyć z ciemności ludzkiego wnętrza. Nie musisz zaraz być świetnym animatorem czy głosicielem ani mieć daru uzdrawiania, nie musisz też być liderem ani poliglota, mieć talentu do nauki czy do muzyki. Te dary są najbardziej widoczne, tym bardziej jeśli się o nie dba i je rozwija. Może potrafisz łatwo nawiązywać kontakty z ludźmi, a może umiesz rozmawiać z dziećmi (nie każdy ma taki dar!), a może jesteś świetnym strategiem lub doskonale radzisz sobie z finansami. Może wspaniale gotujesz lub doskonale potrafisz utrzymywać porządek w domu? A może twój uśmiech pobudza innych do życia albo twoje ciepło przyciąga ludzi jak magnes?

A może potrafisz pięknie dobierać kolory, rysować, uchwycić ważny moment na zdjęciu? Może potrafisz szczerze wypowiadać swoje zdanie i bronić swoich wartości lub dzielić się z innymi tym, co masz...?

Mogę godzinami wymieniać dary, jakie w sobie noszę. Jedno wiem na pewno, żaden z talentów nie został mi dany przypadkowo. I nie dostałem ich po to, żeby je zachować dla siebie. Każdy z nas ma talent, aby dzielić się nim z innymi. Moimi darami służę w koś-

ciele. Dzielę się nimi w rodzinie i we wspólnocie. Perłę, którą dostałem, daję też szukającym i niewierzącym. Często właśnie im, bo to oni potrzebują mojej obecności i świadectwa, że Bóg jest kochającym Ojcem, że Jego miłość do człowieka jest bardziej szalona niż zakochanych w sobie dwojga ludzi.

Na co jeszcze czekasz nadziany młodzieńcu? Biegnij do swoich bliskich i do nieznajomych i obdarowuj ich swoimi talentami!!! Nie przestawaj dawać!!

Puma&Lucky





Jezus wiele działa pośród nas, działa **zawsze**, kiedy Go **prosimy**.
Ale zawsze tak jak **ON CHCE!** Bo Jego plany wobec nas są
najlepsze! Bo Jego Miłosierdzie nie zna granic!

Czytając te świadectwa ingerencji Jezusa w życiu wielu osób, chciej
odnowić w swoim sercu ufność, że Bóg ma
MOC działać także w **twoim** życiu!!!

ŚWIADECTWA WYŚLUCHANYCH PROŚB SKŁADANYCH DO „KOSZA MODLITWY”

Jeśli chorujesz, potrzebujesz
pomocy, masz problemy
możesz zadzwonić

(033) 874-70-23

(w środy od 10:00 - 17:00)

I zgłosić konkretną intencję
modlitwy

Szczęść Boże!

Pragnę podzielić się mym radosnym zaskoczeniem: otóż moi rodzice pierwszy raz w życiu pojechali na wspólną wycieczkę!

W ciągu 31 lat małżeństwa nigdy nie miało miejsca coś podobnego piszę o tym, gdyż jakiś czas temu prosiłam o modlitwę w ich intencji.

Dziękuję! I nadal proszę!

Agnieszka

Pragnę Wam podziękować za modlitwę w mojej intencji w sprawie znalezienia pracy. Od września jestem zatrudniona w szkolnictwie jako przyrodnik. Pragnę się z Wami podzielić tą dla mnie i mojej rodziny przyjemną informacją. Wierzę, że DUCH ŚWIĘTY będzie dalej mnie prowadził, a Wam wynagrodzi za modlitwy. Bóg zapłać!

Sylwia, Bielsko-Biała

Dziękuję za modlitwę. Dwa tygodnie temu prosiłam o modlitwę w sprawie operacji Pani Małgosi. Operacja była wykonywana w Instytucie Onkologii w Warszawie. Operacja się udała i wyniki są dobre.

Małgorzata, Warszawa

Dzwoniłem do Was z prośbą o pomoc modlitewną, ponieważ moja córeczka urodziła się jako wcześniak, w bardzo ciężkim stanie. Dzwoniłem jeszcze do sióstr karmelitanek w Lublinie, prosiłem o pomoc modlitewną całą swoją rodzinę i znajomych. Córeczka moja przeżyła już cztery tygodnie, jej stan jest coraz lepszy, ale jeszcze nie na tyle stabilny, aby być spokojnym. Dalej naszej Wiktorii grozi wiele niebezpieczeństw, włącznie z porażeniem mózgu.

Bardzo proszę Boga, Matkę Boską i Jezusa Chrystusa o cudowne uzdrowienie Wiktorii. Mam wielką prośbę o pomoc modlitewną, ponieważ wiem, że kiedy my, rodzice, będziemy bardzo żarliwie się modlili, i wiele osób z nami, nasza modlitwa będzie wielką siłą i może Bóg łaskawy zlituje się nad naszą kochaną Wiktorią. Bóg zapłać.

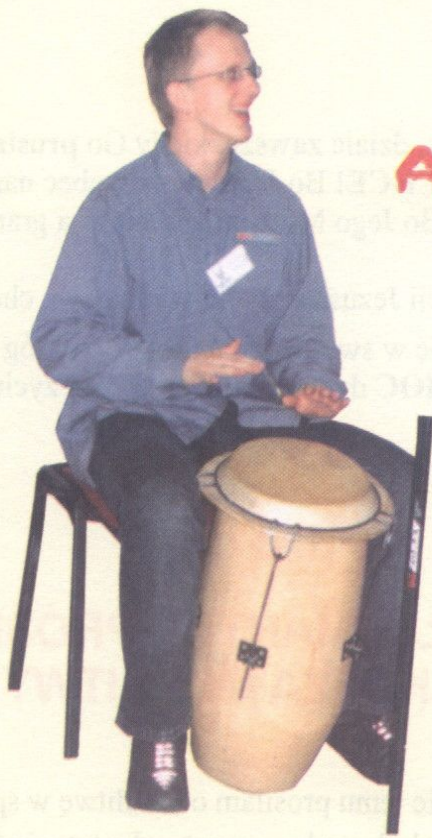
Aureliusz i Agnieszka, Lublin

Dziękuję za modlitwę i wsparcie. Prosiłam o uzdrowienie męża. Miał rozpoznane guzy na płucach, był po pierwszej chemii. 13 grudnia był poddany kolejnym badaniom, nastąpiła całkowita regresja choroby. Mąż jest zdrowy! Dziękuję Bogu i wam za wsparcie modlitewne.

Anna, Wrocław

Pragnę dziękować Jezusowi Miłosiernemu za zgodę, jaką dał mojej rodzinie!!! Jezu chwala Tobie!!! Proszę jednocześnie, by Jezus czuwał dalej nad moją rodziną, utrzymywał ją dalej w zgodzie. Wierzę, że dzięki waszym modlitwom do Jezusa tak się stało! Jezus pokazał, że nie ma dla Niego rzeczy niemożliwych i kocha nas, a my powinniśmy się modlić do Niego i dziękować Mu!!! Jezu ufam Tobie!!!

Agnieszka, Stryszków



RAZ, DWA, TRZY ANIOLAMI JESTEŚMY MY

Sunę samochodem do pracy, a moja głowa kiwa się jak na koncercie w rytm najeżdżania lub wymijania dziur w asfalcie. Radia nie włączam, bo syn z tylnego siedzenia nadaje jak program informacyjny z przewagą audycji sciene fiction. Żonę trzeba zagadywać ostrożnie, bo jeszcze wczuje się w temat, zacznie gestykulować, puści kierownicę i... możemy stracić niżkę z tytułu bezszkodowej jazdy. Pływam otoczony oceanem dźwięków. Patrzę na młodych obywateli płynących chodnikiem wystukujących podeszwami miarowy rytm. Wyłuskuję ludzi ubranych odmiennie. Po ubiorze staram się wydedukować, jakiej muzyki dany osobnik słucha. Króluje hip-hop. Gdzie są punki, metale i inne subkultury? Może jeszcze śpią?

Podmiejski pociąg, kilka lat wcześniej. Naprzeciwko mnie siada chłopak w czerni z długimi włosami. Skórzana kurtka, koszulka z logo zespołu metalowego i kolorowym makabrycznym rysunkiem. Mój ubiór nie odbiegał od normy tak to umownie nazwijmy. Pomiędzy zewnętrzną różnicą czułem z tym człowiekiem ideową jedność. Muzyka przełamuje wszelkie bariery. Jest katalizatorem łączącym ludzi bez względu na wiek, wykształcenie i wyznanie. Pamię-

tam, że przegadaliśmy całą drogę. Wszystko, co się wydarzyło w mojej przeszłości, w pełni akceptuję, ale są momenty, że część tej historii delikatnie bym skorygował.

Moja wiedza muzyczna w moim mniemaniu była obszerna, przesłuchałem dziesiątki płyt, przeczytałem wiele muzycznych czasopism. Zaskakiwałem go nowinkami ze świata muzycznego. Czułem się jak supermózg, przewodnik po meandrach muzyki. Widziałem blask w jego oczach, zdobywając jego zaufanie.

Przeszliśmy do tematów wiary. Był zadeklarowanym ateistą. Zaczął otwierać swoje serce i mówić ze wzruszeniem o rozterkach swojej duszy. Czekał na pomoc. W jednym momencie moja elokwencja prysnęła jak mydlana bańka. Zacząłem mówić jakieś chaotycznie posklejane zdania zasłyszane na lekcjach religii i w kościele. Czułem się uczniem z pustą jak makówka głową, który wyciągnięty do odpowiedzi, rozpaczliwie broni się przed jedyнкą. Nie mogłem mu nic powiedzieć o doświadczeniu żywego Boga w moim życiu. Nie pokazałem mu żadnego ratunku i nadziei. Ja, który uważałem się za katolika. Wstał, wysiadł i odszedł ze spuszczoną głową, pozost-

Od samego rana w uszach brzmi muzyka. Skoro świt swoim śpiewem wybudza mnie kos. Ile ta mała, lśniąca, czarna ptaszyna z pomarańczowym dziobem ma w sobie siły, że jego głos przenika przez zamknięte okna. Siada sobie kosiarzka na najwyższej gałęzi i uprawia trele, jakby chciał-a ogłosić, że to ona króluje nad miastem budzącym się ze snu. Śpiewa o rzeczach wiadomych tylko Bogu i jej gatunkowi. Układam się po krótkim zachwycie ponownie do snu, przenosząc się do zaczarowanych krain... I nagle świat marzeń przecina pulsujący dźwięk budzika, a za kilka minut słyszę krzątanie żony w kuchni i towarzyszący mu brzęk naczyń. Ta muzyka nigdy się nuży. Zawsze ma inną tonację i brzmienie drażniące zmysł smaku.

I mówila Judyta: Uderzcie w bębny na cześć mojego Boga, zagrajcie Panu na cymbalach, zanućcie Mu psalm i pieśń uwielbienia, wysławiajcie i wzywajcie Jego imię!(Jdt 16,1)

Wierzę, że Bóg postawił na jego drodze innego anioła, który wywiązał się ze swojego zadania na szóstkę.

Wracam do terażniejszości. Z tamtego okresu pozostała mi fascynacja muzyką metalową. Rodzice mieli nadzieję, że jest to hobby przejściowe, a żona zdążyła się już przyzwyczaić. Bogu dziękuję, że ten nurt muzyki służy również głoszeniu Jego chwały. Trudno przełamywać stereotypy zakorzenione w ludziach, że służy ona gloryfikowaniu diabła. Takie postawy są w pełni uzasadnione, ale to, co było

aktualne kiedyś, nie musi być aktualne dzisiaj. Duch Święty ożywia to, co zdawało się bezużytecznymi, wyschniętymi kośćmi. „Ciemna strona mocy” zawłaszczyła sobie ten styl muzyki i zazdrośnie jej strzeże, nie pozwalając nikomu tego zmienić. Przypomina lwa, który oznaczył swoje terytorium i kąsa każdego, kto wkroczy na teren jego umownej własności. Bardzo wyraźnie widać to na forach dyskusyjnych i wpisach do ksiąg gości chrześcijańskich zespołów metalowych, pełnych agresji. Żadna muzyka nie jest zła sama w sobie, natomiast przekaz zawarty w teks-

tach może nieść ze sobą zagrożenie. Ma to również zastosowanie do punku, hip-hopu itp.

Wierzę, mój przyjacielu z pociągu, że dzisiaj, gdybym cię spotkał, potrafiłbym skierować twój wzrok na Tego, który przyniosłby ci pomoc. Opowiedziałbym, jak On mi pomógł, wyciągając z beznadziejnej matriksowskiej rzeczywistości. Wierzę, że dobry Bóg złożyłby ziarno wiary w twoim sercu i gdybyś opuszczał pociąg, w twoich oczach pojawiłby się blask nadziei.

Marcin Piechota

JESUS' PROJECT



Z powodów technicznych, nie byliśmy w stanie, w poprzednim numerze, umieścić konkursu. Publikujemy go w tym numerze, mając nadzieję że pozwoli przypomnieć sobie wywiad z Krzysztofem Słómskim.

Pytanie konkursowe jest następujące:

GDZIE ODBYŁ SIĘ PIERWSZY KONCERT ZESPOŁU JESUS PROJECT?

Do rozlosowania mamy dwie płyty zespołu Jezus Project.

Prawidłowe rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcji.

KONKURS

JEZUS PROJECT recenzje



projekt Jezusa

Jesus' Project urzekł mnie wielką autentycznością w dzieleniu się swoją wiarą i miłością do Pana Boga. Niezłe teksty, ciekawe aranżacje i naprawdę zdolni muzycy (zarówno instrumentalni, jak i wokaliści). Szkoda tylko, że tak bardzo słychać tu TGD (podobny styl i manery wokalne). Inspiracja wprawdzie bardzo dobra, ale przydałoby się coś bardziej od siebie. Mimo to przez parę dni słuchałam ich płyty na okrągło. Chętnie wybrałabym się kiedyś na koncert Jesus' Project to musi być wspaniałe przeżycie religijne. Myślę, że ten zespół to naprawdę projekt Jezusa.

Karolina Dubaniewicz klawesystka i wokalistka zespołów 3 minuty, Blumen, Getsemani



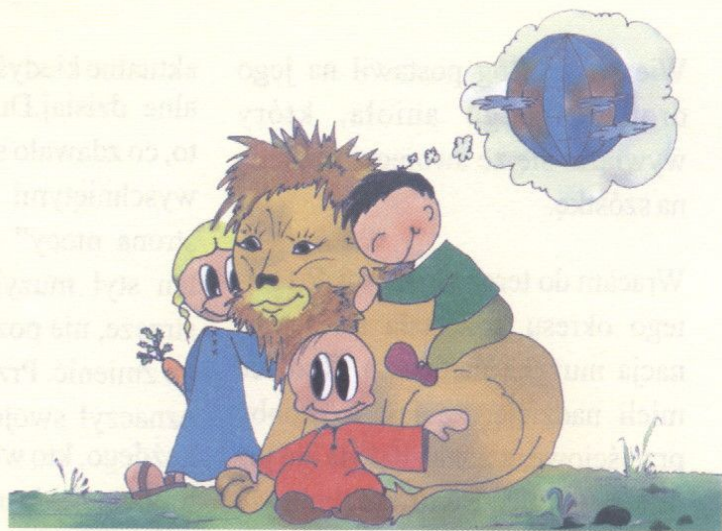
modlitwa strun, rąk, duszy i ciała

Płyta nagrana podczas koncertu, dobrze zaaranżowana z dobrym wykonaniem instrumentalnym. Choć wokaliści mają przed sobą jeszcze dużo roboty, jednak z solistami tworzą dosyć zgrabny chórek. Dobre wzorce postawił przed sobą aranżer. Zapatrzone w afroamerykański gospel całkiem trafnie wykorzystał w swoich aranżacjach kilka patentów muzycznych zarówno instrumentalnych, jak i wokalnych. Styl new gospel, funky, pop z przesłaniem uwielbienia, modlitwa strun, rąk, duszy i ciała.

Puma z przyjaciółmi (m.in. Beata Bednarz i Patrycja Gola) wydała płytę *W cieniu Twoich ust*. Ostatnio nagrała nowy utwór pt. "Bądź Listem" z *Adamem Rymarzem, KrisStalem i Jarkiem Zawadzkiem*

SZKOŁA NOWEJ EWANGELIZACJI ŚW. MARKA

W STRYSZAWIE



JEZUS CHRYSZTUS ŹRÓDŁEM WSZELKIEJ NADZIEI

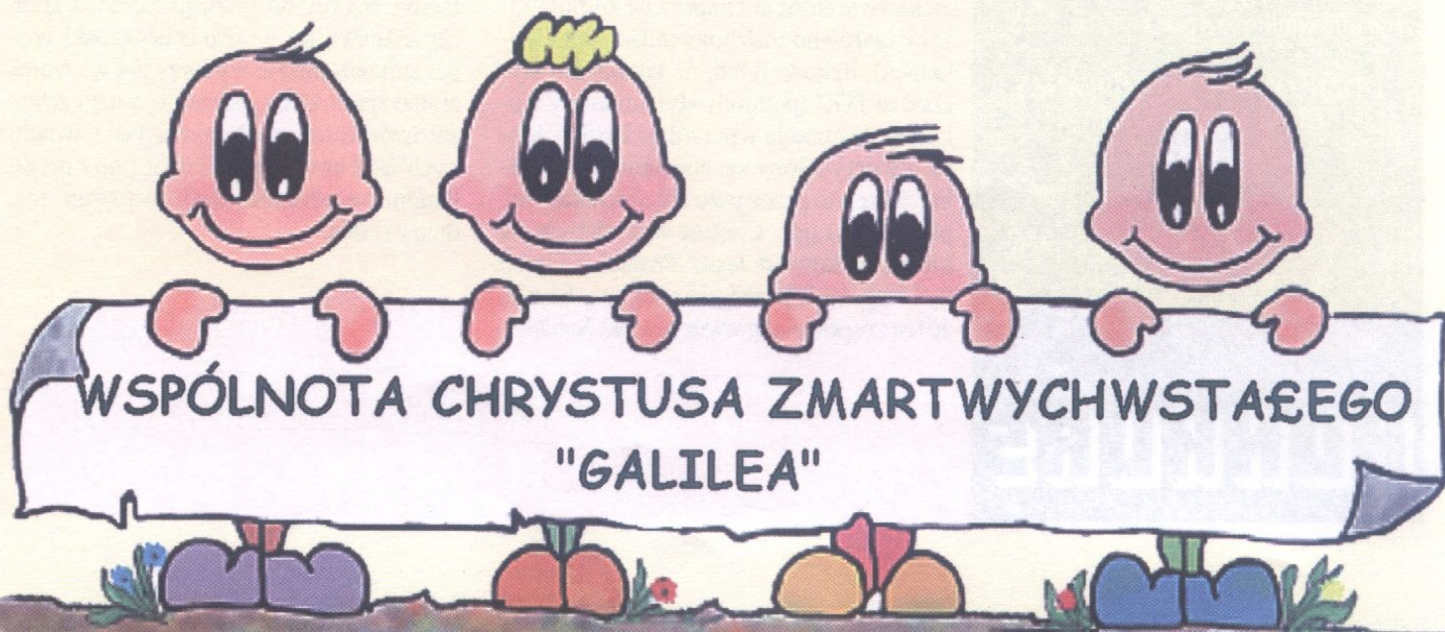
Szkoła Nowej Ewangelizacji jest odpowiedzią na wezwanie Jana Pawła II do nowej ewangelizacji nowej w metodach, w gorliwości, nowej w przekazie. SNE św. Marka jest członkiem Krajowej Rady Dyrektorów Katolickich Kerygmatycznych Szkół Nowej Ewangelizacji „Redemptoris Missio” oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Katolickich Szkół Nowej Ewangelizacji (ACCSE/2000).

Cel to formowanie osób, które chcą ewangelizować, oraz tych, którzy chcą formować nowych ewangelizatorów tak, aby każdy katolik potrafił przekazać Słowo Dobrej Nowiny o Jezusie w formie prostej i popartej osobistym doświadczeniem.

Metodologia jest to przygotowanie uczestników do ewangelizacji poprzez udział w teoretyczno praktycznych kursach. Linią przewodnią stanowią modlitwa studium praktyka.

Duchowość Głównym czynnikiem szkoły jest postawa otwarcia się na Ducha Świętego tak, aby pod Jego działaniem, każdy uczestnik doświadczył nowego spotkania z Jezusem jako osobistym Panem i Zbawicielem, oraz by serce zostało rozpalone nową gorliwością do dzielenia się Ewangelią.

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa w kursach. Na pewno znajdziesz coś dla siebie!



PROGRAM SZKOŁY

CENTRUM EWANGELIZACJI I MODLITWY
 "Wzgórze Miłosierdzia"
 34-205 Stryszawa 589, woj. małopolskie
 tel. (033) 874-70-23
 e-mail: galilea@galilea.pl www.galilea.pl

KURS FILIP koszt 70 zł
 termin: 19-21 VIII / 25-27 XI



Może w twoim życiu nastąpiła jakaś pustka, potrzebujesz odnowienia swojej wiary, nabrania nowej nadziei i doświadczenia nowej radości w życiu duchowym. Kurs kierowany do osób, które potrzebują nowego narodzenia duchowego.

DROGA DO PRAWDY koszt 50 zł
 termin: 18-20 XI



Zadajesz wiele pytań, na które czasami trudno znaleźć odpowiedź. Nie dają jej książki, media, szkoła. Ale jest Ktoś, kto zna odpowiedź...

DLA MŁODYCH

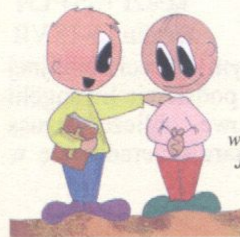
KURS JASIO koszt 70 zł
 termin: 1-3 VII



Kurs ten proponujemy każdemu dziecku w wieku od 8 do 13 lat. To czas, w którym dzieci będą odkrywały najważniejsze osoby w ich życiu oraz będą miały okazję poznać najwspanialszą szkołę świata i jej Nauczyciela. Po tym kursie dzieci staną się odkrywcami, gdyż celem tego kursu jest **ODNALEZIENIE SKARBU.**

DLA DZIECI

KURS PAWEŁ koszt 300 zł
 termin: 15-25 VII



Kurs Paweł daje metodę i doświadczenie w ewangelizacji, jest jednym z najważniejszych kursów w programie formacji ewangelizatorów. Jeśli pragniesz zdobyć dobre narzędzie do ewangelizacji, to zapraszamy.

KURS ZACHARIASZ I ELŻBIETA
 koszt: 230 zł termin: 28-31 VII



Jedność w małżeństwie to zapewne bardzo ważny dar. Jak odnowić tę jedność, jeśli życie, sytuacje, różne porażki sprawiły, że zanikła? Można zadawać sobie to pytanie i dalej z tym żyć, ale można też podjąć konkretne kroki, by to zmienić. Jeśli macie takie pragnienie, zapraszamy. Pozwólcie sobie na bycie ze sobą tylko we dwoje.

KURS DANIEL koszt: 70 zł
 termin: 4-7 VIII



Kiedy kwiat nie otrzyma wody i słońca umiera. Co dzieje się z nami, kiedy przestajemy się modlić? Dlaczego mamy trudności w modlitwie? Na te i wiele innych pytań możesz znaleźć odpowiedź na tym kursie wartość osobistej modlitwy w swoim życiu i stań się człowiekiem modlitwy.



KURS REBEKA

koszt: 70 zł
 termin: 12-14 VIII

Jeżeli w swoim życiu trudno ci odnaleźć swoją tożsamość jako kobieta i zagubiłaś poczucie własnej wartości, przyjeżdż i spotkaj się z najwspanialszym Oblubieńcem, który przez ten weekend będzie chciał na nowo odbudować w tobie wartość kobiety.

DLA KOBIEC

KURS WSPÓLNOTY

koszt: 170 zł
 termin: 23-28 VIII

Kurs ten jest stworzony dla wspólnot, które potrzebują odnowienia czy umocnienia relacji.

Celem tego kursu jest umocnienie więzi we wspólnocie i odkrycie, jaką rolę spełnia każdy z nas w jej życiu. Przyjeście na ten kurs wymaga zgłoszenia co najmniej 5 osób z danej wspólnoty.



REKOLEKTCJE DLA KAPŁANÓW

koszt: 200 zł termin: 19-22 IX



„Odnowiony w Chrystusie”

SPOTKANIE DLA MĘŻCZYZN

koszt: 100 zł termin: 21-23 X

PROGRAM S.N.E. VII-XII 2005



Aby zgłosić się na kurs należy: Wyciąć kupon zgłoszeniowy, wybrać i zaznaczyć kurs na który chcesz pojechać. Wysłać zgłoszenie pocztą na adres szkoły (kursy poza Stryszawą zgłaszamy e-mailem na podane obok adresy.) Przy wysłaniu kuponu należy wpłacić zaliczkę w wysokości 40 zł. Uzyskać zgodę księdza opiekuna, lidera jeżeli dany kurs tego wymaga.

1-3 VII 2005 Stryszawa	JASIO dla dzieci
15-25 VII 2005 Stryszawa	PAWEŁ
28-31 VII 2005 Stryszawa	ZACHARIASZ I ELŻBIETA dla małżeństw
4-7 VIII 2005 Stryszawa	DANIEL
12-14 VIII 2005 Stryszawa	REBEKA dla kobiet
19-21 VIII 2005 Stryszawa	FILIP
23-28 VIII 2005 Stryszawa	KURS WSPÓLNOTY
19-22 IX 2005 Stryszawa	REKOLEKTCJE DLA KAPŁANÓW
21-23 X 2005 Stryszawa	SPOTKANIE MĘŻCZYZN
25-27 XI 2005 Stryszawa	FILIP

ZAPRASZAMY

INNE PROPOZYCJE WSPÓLNOTY GALILEA

CZUWANIE EWANGELIZACYJNE - Zapraszamy każdą osobę na otwarte spotkania, czuwania ewangelizacyjne, które odbywają się w **każdy drugi piątek miesiąca**. Czuwanie to wspólna modlitwa, śpiew, czas na sakrament pojednania, Eucharystia oraz, na zakończenie, modlitwa o uzdrowienie chorych. Jeśli pragniesz razem z nami trwać dla Jezusa, odnowić się duchowo, to zapraszamy.

W miesiącach VII i VIII nie będzie modlitwy wstawienniczej w środy oraz spotkań dla osób z problemem alkoholowym, w związku z prowadzeniem w tym czasie kursów Szkoły letniej. Zapraszamy na pierwsze spotkania we wrześniu! Czyli:

MODLITWA WSTAWIENNICZA - Modlitwa wstawiennicza w **pierwszą środę września o godz. 18.00 z**. W tym czasie możesz poprosić o indywidualną modlitwę za siebie, skorzystać z sakramentu pojednania oraz uczestniczyć w Eucharystii.

SPOTKANIA DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN - Spotkanie osób z problemem alkoholowym i ich rodzin odbędzie się w **sobotę przed pierwszą niedzielą września o godz. 18.30**. Jeśli potrzebujesz porozmawiać na ten temat lub zasięgnąć szczegółowych informacji dotyczących spotkań zadzwoń pod nr tel. 018/2699081

PROPOZYCJE INNYCH SZKÓŁ

WSPÓLNOTA ŚW. BARNABY

Zgłoszenia i kontakt: sekretariat@sne.poznan.pl

Zgłoszenia: Danusia Szatna tel. 605 825 052

Inne Informacje: www.sne.poznan.pl

KURS JAN

koszt 189 PLN

termin 2-7 VII Rokietnica

Jak stać się uczniem Jezusa? Być tym który siada zasłuchany u stóp swego jedynego Mistrza?

KURS MIRIAM

koszt 170 PLN

termin 19-23 VII Rokietnica

Bóg jest godzien uwielbienia! Jeśli pragniesz oddawać Mu cześć poprzez taniec, śpiew lub grę pozwól by Miriam wskazała Tobie drogę posługi uwielbieniem.

Kurs Uczniowie z Emaus

koszt 69 PLN

termin 14-16 X Rokietnica

Wyrusz razem z dwójką apostołów do Emaus, by odkryć moc Słowa Bożego, rozpoznać Jezusa w Pismach i przy łamaniu chleba.

MŁODZIEŻOWE CENTRUM FORMACJI GUBIN

Miejsce: Gubin, ul. Kresowa 258

Kurs Historia Zbawienia

koszt 140 PLN

termin 11-15 VII

z cyklu "Dabar" (O Słowie Bozym) Jest to drugi kurs z biblijnego projektu formacji ewangelizatorów. Pozwala zobaczyć w szerokiej perspektywie "zasady" działania Boga w wydarzeniach Narodu Wybranego i współczesnego świata.

Kurs Jezus wg Czterech

koszt 105 PLN

termin 15-18 VII

z cyklu "Dabar" (O Słowie Bozym). Trzeci z biblijnej formacji ewangelizatorów. Na podstawie Ewangelii pozwala odkryć trójwymiarowe oblicze Jezusa Zmartwychwstałego, gdzie wiara przeradza się w przekonanie.

Kurs Ewangelizacja z Mocą

koszt 150 PLN

termin 19-23 VII

Daje odpowiedź na pytanie: jakie miejsce zajmują charyzmaty we współczesnej posłudze ewangelizacyjnej i jak ich używać. Przeznaczony jest dla osób, które brały już udział w kursie "Paweł".

SNE Gliwice

Miejsce: Czeladź, ul Legionów 2.

Dom misjonarz z Mariannahill.

Dojazd z Bytomia: autobus nr 42

Zgłoszenia: sne@snegliwice.org

Rekolekcje Nadziei

koszt 130 PLN

termin 13-15 XI

Celem rekolekcji jest doświadczenie, że Bóg ma dla ciebie przygotowane wspaniałe rzeczy i piękne obietnice, nie jest jednak Tym, który tylko obiecuje, ale także chce wypełniać to, o czy mówi.

FORMULARZ ZGŁOSZENIOWY

"Wzgórze Miłosierdzia"

Centrum Ewangelizacji i Modlitwy

Księża Zmartwychwstańcy

34-205 Stryszawa 589, woj. Małopolskie

(033) 874-70-23

e-mail: galilea@galilea.pl

Numer Konta: 90 1020 1433 0000 1102 0035 2716

PKO BP Wadowice

Nazwisko Imię
Adres
Tel./e-mail
Wspólnota
Przebyte kursy
NAZWA KURSU
Podpis lidera/księdza

Podpis lidera i informacje o wspólnotcie nie są wymagane w przypadku osób zgłaszających się na kursy Filipp, spotkania młodych oraz kursów stanowych.

INFORMACJE S.N.E. Św. MARKA STRYSZAWA

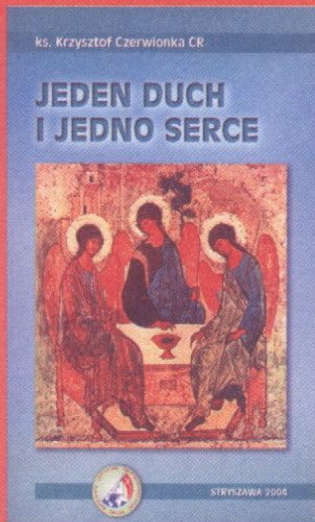
- rozpoczęcie każdego kursu o godz. 18.00, zakończenie o godzinie 14.00

- warunkiem przyjęcia jest przesłanie pocztą lub internetem wypełnionego formularza oraz przesłanie przelewu pocztowym lub na konto, zaliczki w kwocie 40 PLN z dopiskiem nazwy i terminu kursu

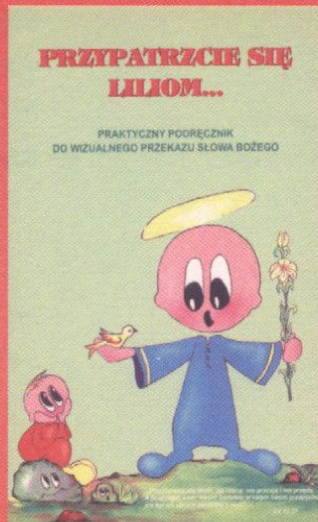
- w razie rezygnacji zaliczka nie podlega zwrotowi

- UWAGA -

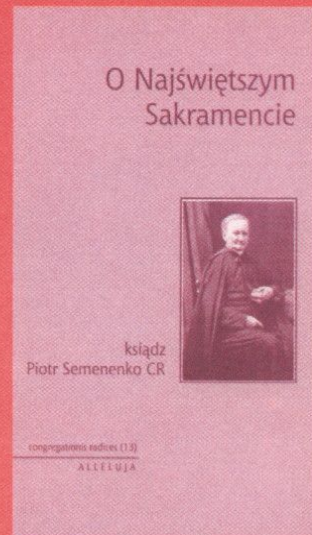
- informacje o wszystkich kursach zamieszczonech będą udzielane po przesłaniu e-mailem zgłoszenia



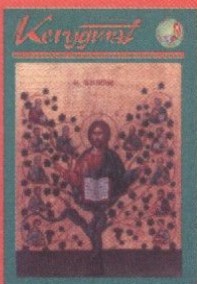
15 PLN



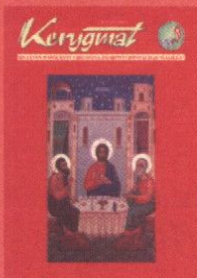
15 PLN



10 PLN



1/2005



2/2005

ZAPRASZAMY SERDECZNIE DO PRENUMERATY KERYGMATU

Warunki prenumeraty:

Aby zamówić prenumeratę KERYGMAT-u na rok 2006, należy wypełnić zamówienie które znajduje się na odwrocie blankieru wpłaty, należy zaznaczyć ilość zamawianych egzemplarzy. Następnie kwotę wpisać na blankiecie przelewu, wypełnić swoje dane osobowe i wysłać za pośrednictwem poczty lub banku.

Za pomocą tego samego blankietu można zamówić również archiwalne numery jak również książki które prezentujemy powyżej.

Powyższą kwotę można również wpłacić na nasze konto a dane o zamówieniu przesłać pocztą na adres redakcji lub mailem galilea@galilea.pl

Odcinek dla poczty
złotych groszy

słownie
złotych

WPLACAJĄCY:
imię:
nazwisko:
adres:
miasto:
kod pocztowy:

CENTRUM EWANGELIZACJI I MODLITWY
"Wzgórze Miłosierdzia"
Księża Zmartwychwstańcy
34-205 Stryszawa 589, woj. małopolskie

KONTO: Bank PKO BP Wadowice
90 1020 1433 0000 1102 0035 2716

stempel

podpis.....opłata.....zł

Odcinek dla poczty
złotych groszy

słownie
złotych

WPLACAJĄCY:
imię:
nazwisko:
adres:
miasto:
kod pocztowy:

CENTRUM EWANGELIZACJI I MODLITWY
"Wzgórze Miłosierdzia"
Księża Zmartwychwstańcy
34-205 Stryszawa 589, woj. małopolskie

KONTO: Bank PKO BP Wadowice
90 1020 1433 0000 1102 0035 2716

stempel

podpis.....opłata.....zł

Odcinek dla poczty
złotych groszy

słownie
złotych

WPLACAJĄCY:
imię:
nazwisko:
adres:
miasto:
kod pocztowy:

CENTRUM EWANGELIZACJI I MODLITWY
"Wzgórze Miłosierdzia"
Księża Zmartwychwstańcy
34-205 Stryszawa 589, woj. małopolskie

KONTO: Bank PKO BP Wadowice
90 1020 1433 0000 1102 0035 2716

stempel

podpis.....opłata.....zł

ZAPRENUMERUJ KERYGMAT

Joseph Ratzinger urodził się 16 kwietnia 1927 roku w miejscowości Marktl am Inn w Bawarii. W roku 1951 ukończył studia teologiczne i przyjął święcenia kapłańskie. Przez wiele lat był profesorem teologii na uniwersytetach we Fryzynie, Monachium, Monasterze, Tybindze i Ratzbonie. 28 maja 1977 roku został biskupem, a miesiąc później kardynałem. Od 1981 roku z nominacji Jana Pawła II sprawował urząd prefekta Kongregacji Nauki Wiary. Otrzymał kilka doktoratów *honoris causa*, w tym dwa w Polsce na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i Uniwersytecie Wrocławskim. Jest autorem licznych książek i artykułów na temat relacji między Kościołem a światem, eschatologii, mariologii, sakramentologii. Część z nich ukazała się też po polsku. Najbardziej znane to wywiady-rzeki: *Raport o stanie wiary*, *Sól ziemi*, *Bóg i świat* oraz praca *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. 18 kwietnia 2005 roku został wybrany papieżem. Przyjął imię: Benedykt XVI.

Módlmy się za nowego papieża za wstawiennictwem jego patrona, św. Benedykta, by Pan dał mu siłę i odwagę do spełniania trudnych zadań, jakie przed nim stoją.

1

Gdy nadszedł koniec dawnego porządku
i nowa ziemia rodziła się w bólu,
Stanałeś, ojcze, na czasów granicy,
By chronić dobro.

2

Posłuszny mocy Bożego wezwania
i do proroków podobny natchnieniem,
Poszedłeś drogą pokory i ładu
Pańskiego Prawa.

3

Dla wielu ludzi spragnionych pokoju
Przez własne życie przykładem się stałeś
Szukania Boga i Jego miłości
We wszystkich braciach.

4

I dzisiaj także przychodzi nieznanne,
A świat jest pełen zamętu i kłamstwa;
Za twą przyczyną niech Pan nam ukaże
Właściwą ścieżkę.

5

Najświętszej Trójcy niech będzie podzięką
Za Benedykta i jego naukę;
Niech Europa swą jedność odnajdzie
Przez wiarę w Boga. Amen.

*Hymn z Godziny Czytań na święto św.
Benedykta - patrona Europy (11 lipca)*

MOJE ŚWIADECTWO

**W związku z obchodami 25 rocznicy Wzgórza
Miłosierdzia w Stryzawie
chcemy zaprosić Państwa do podzielenia się
swoimi świadectwami na temat :**

**ZA CO CHCĘ BOGU W TRÓJCY
JEDYNEMU PODZIEKOWAĆ NA TYM
MIEJSCU?
ZA JAKĄ ŁASKĘ I DOŚWIADCZENIE BOŻE-
GO MIŁOSIERDZIA?**

świadectwa prosimy przesłać na adres redakcji

ZAMAWIAM

Prenumerata za rok 2006
(4 numery w roku) **26 zł**

Numer archiwalny (1/2005) **6 zł**

Numer archiwalny (2/2005) **6 zł**

"Jeden Duch jedno serce"
o. Krzysztof Czerwionka CR **15 zł**

"Przypatrzcie się liliom" **15 zł**

"O najświętszym Sakramencie"
ks. Piotr Semenenko CR **10 zł**

Razem zł

ZAMAWIAM

Prenumerata za rok 2006
(4 numery w roku) **26 zł**

Numer archiwalny (1/2005) **6 zł**

Numer archiwalny (2/2005) **6 zł**

"Jeden Duch jedno serce"
o. Krzysztof Czerwionka CR **15 zł**

"Przypatrzcie się liliom" **15 zł**

"O najświętszym Sakramencie"
ks. Piotr Semenenko CR **10 zł**

Razem zł

ZAMAWIAM

Prenumerata za rok 2006
(4 numery w roku) **26 zł**

Numer archiwalny (1/2005) **6 zł**

Numer archiwalny (2/2005) **6 zł**

"Jeden Duch jedno serce"
o. Krzysztof Czerwionka CR **15 zł**

"Przypatrzcie się liliom" **15 zł**

"O najświętszym Sakramencie"
ks. Piotr Semenenko CR **10 zł**

Razem zł

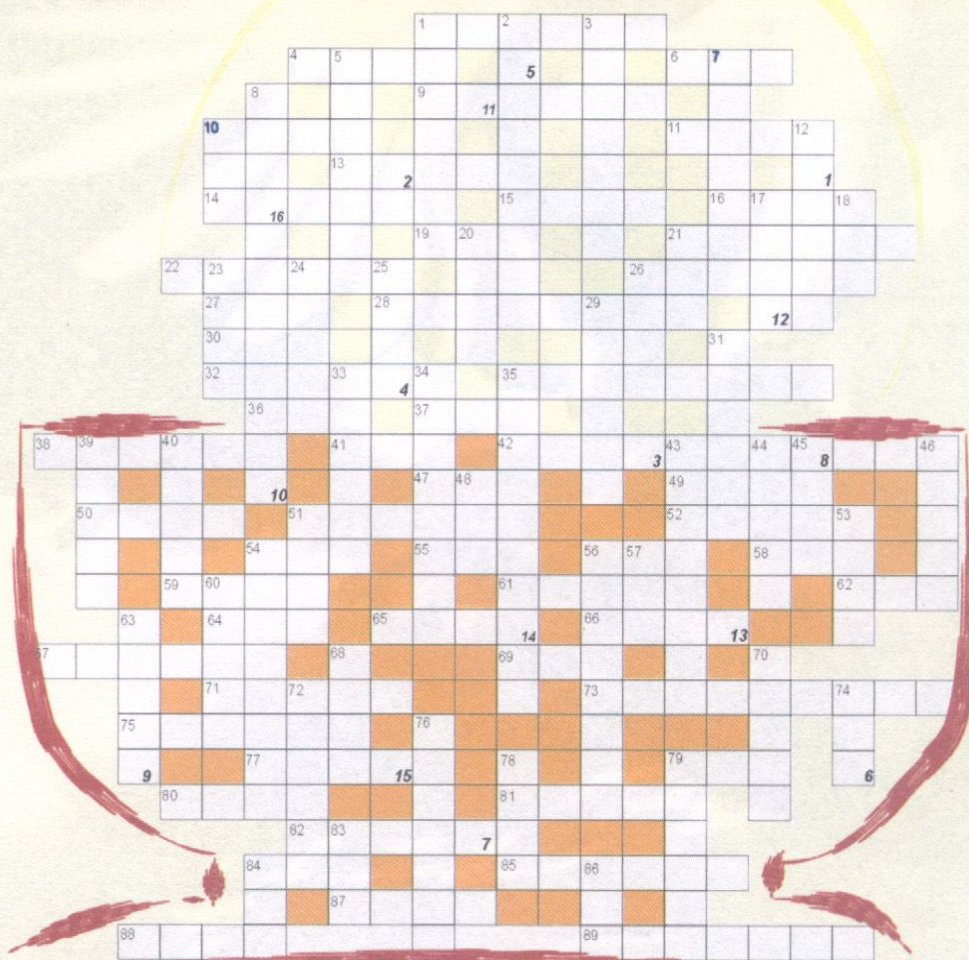
PIONOWO

1. Wyjaśnia Słowo Boże usłyszane na Eucharystii. 2. Widzialny znak za pomocą, którego niewidzialnie działa Jezus. 3. Inny sposób, inna metoda. 5. Kościół prawosławny. 7. Potocznie komunikant. 8. Przy nim wieczna lampka. 10. Rzucony o szatę Jezusa. 12. Na obliczu Matki Bożej Częstochowskiej. 17. Umocnienie, wał. 18. Gatunek papugi. 20. Materiał na paschał. 21. Nie ma go w miłości. 23. Symbol bóstwa, bałwan. 24. Imię z piosenki o rybaku. 25. Jakie miasto zdobył Hamad, (Rdz 36,35). 26. Jeden z przodków Jezusa, (Łk 3,27). 29. Naczynie liturgiczne na hostię. 31. Jest nim każdy święty. 33. Jedna z ksiąg Pisma Św. o kobiecie. 34. Oddawać cześć Jezusowi. 35. Pełnomocnik w Kościele. 39. Nazwa góry gdzie Bóg objawił się Mojżeszowi. 40. Franciszkański, dominikański itd. 43. Podtrzymywanie kultury. 44. Miasto wybudowane przez Szymona, (1Mch 12,38). 45. Oświetlenie. 46. Zabytek. 48. Jeden z pięciu królów madianickich, (Lb 31,8). 51. Mówienie nieprawdy. 53. Pierwszy człowiek, który wszedł do raju z Jezusem. 54. Kościół, Ekklesia. 56. Rodzi się w nim moralność. 57. Zdrobniale Adelajda. 60. Doskonałość, wzór. 63. Usypuje ją wiatr. 68. Naród, z którego pochodziła Rut. 70. Spotkanie braterskie. 72. Miasto, w dziale dla pokolenia Symeona. (Joz 19,7). 74. Antonim pracochohlika. 76. Miasto gdzie odbył się Sobór. 78. Przełożony zakonu. 79. Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa. 83. Napój, z którego wyrabia się Wino. 84. Niebezpieczna w rybie. 86. Najsmutniejsza woda.

POZIOMO

1. Żertwa ofiarna, pszenny chleb, opłatek. 4. Można je usłyszeć w górach. 6. Człowiek, który pierwszy zobaczył tęcze. 9. Termin klasyfikujący psalmy Dawida (Ps 16,1). 10. Wawrzyn. 11. Jeden z symboli Eucharystii. 13. Naszyjnik, diadem. 14. Naród wywodzący się z Sema. 15. Posiadać. 16. Pięcioksiąg dla Żyda. 19. Wiwat. 21. Zawód św. Łukasza. 22. Miasto, które ewangelizował Jonasz. 26. Czym kształtuje swoje wyroby Garncarz. 27. Znaczne oddalenie.

LAMIGŁÓWKA



Hasłem lamigłówki jest cytat Biblijny

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

28. Przewinienie, wykroczenie. 30. Trzszcza, gały. 32. Przybliża nieboskłon. 35. Przyjaciel Filipa (J 1,45). 36. Bór, gaj. 37. Liczba. 38. Pierwszy sakrament. 41. Głębia. 42. W niej kapłan wystawia Najświętszy Sakrament. 47. Jeden z nieprzyjaciół Adoniasza (1 Krl 1,8). 49. Ta, która "z radości nie otworła bramy", Piotrowi. (Dz 12,13). 50. „Istotnie ... Pańska była z nim.” (Łk 1,66). 51. Jakie były ofiary składane w Starym Testamencie? 52. Postaniec od Boga. 54. Nie ma go w raju. 55. Drzewo iglaste o czerwonych owocach. 56. W nim drzewa owocowe. 58. Ujrzeni go Izraelici w Morzu Czerwonym. 59. Dawniej rola, pole. 61. Znoje. 62. Bieg myśli. 64. Gorliwość o niego pochłoneła Jezusa (J 2,17). 65. Pierwszy zabójca Starego Testamentu. 66. Okragły placek z najczystszej mąki. 67. Kuciel. 69. Jeden z pięciu synów Beli a wnuk Beniamina (1 Krn 7,7). 71. Brat Mojżesza. 73. Czytana przez kapłana na Eucharystii. 75. Liczba siedem w Biblii jest jej znakiem, obfitość. 77. Aromatyczna przyprawa.

79. Duchowny prawosławny. 80. *W..... siła, drzemie*" 81. Słynna rzeźba Michała Anioła. 82. Oskarża, opiniuje- inaczej. 84. Ja, ty, on, ona i ... 85. Wędrowiec. 87. Pierwsze miejsce cudu Jezusa. 88. W przysłowiu: „,w dom, Bóg w dom”. 89. Głębsze przemyślenia.

Prawidłowe rozwiązania proszę przesyłać na kartkach pocztowych z dopiskiem **KRZYŻÓWKA KERYGMAT 3/2005** oraz z wpisanym rozwiązaniem do końca sierpnia na adres:
Redakcja Kerygmat
“Wzgórze Miłosierdzia”,
Stryszawa 589, 34-205 Stryszawa.

NAGRODY:
Płyta CD Tomka Kamińskiego
oraz nagrody książkowe

Niezapomnij umieścić swojego adresu



Jak ożywczy deszcz
Duchu Święty przyjdź
dotknij naszych serc
rozpal ognia żar

Dziś przenikaj nas
tchnieniem mocy swej
bądź nam światłem dnia
i pragnieniem serc